Nr. 232. Czwartek, 12. Października 1905. Rok 95.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12.** — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie **16** K., kwartalnie **8** K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie **12** K., kwartalnie **6** K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60** h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po **14 hal.**, kilkorazowe po **12** hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. i w biurze Ludwika Plohna ulica Karola Ludwika l. 9;** we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość, na podstawie wiernopoddańczego raportu, złożonego przez Ministra Ces. i Król. Domu oraz spraw zagranicznych, raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 1 października b. r. nadać najmiłościwiej konsulowi Antoniemu Winterowi, z okazyi powierzenia mu definitywnego kierownictwa c. i k. Akademii konsularnej, tytuł i charakter generalnego konsula II. klasy.

P. Kierownik Ministerstwa Wyznań i Oświaty zamianował dyrektora seminaryum nauczycielskiego męskiego w Krośnie, Szymona Matusiaka, okręgowym inspektorem szkolnym dla lwowskiego miejskiego okręgu szkolnego.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 11 października b. r. l. 146.652 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 3 do 10 października 1905. — zamieszczone jest w „dzieniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej.*

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 11 października.

Trzy lata przesilenia na Węgrzech.

Dnia 8 b. m. upłynęły trzy lata od chwili, gdy wybuchło na Węgrzech przesilenie, którego dotąd nie udało się zażegnać.

W dniu tym r. 1902 dokonano otwarcia drugiej sesyi nowowybranego rok przedtem Sejmu. Odczytane Orędzie Królewskie wywołało ogromną burzę. P. Barabas wystąpił przeciwko p. Szellowi z zarzutami najcięższego kalibru, twierdząc, że rządzi się jak szara gęś, że ukróca parlamentarne prawa opozycyi i że zmierza do tego, by cichaczem interesy węgierskie wydać na łup Austryi.

Dnia 16 października 1902 wniesiono w Sejmie przedłożenia wojskowe, z których jedno domagało się powołania 20.000 rezerwistów zapasowych do służby przy nowych bateryach haubicowych. Ponieważ stronnictwo liberalne uczuło się tem zaniepokojone, przedłożenia cofnięto. Nowy projekt rządowy, przedłożony Izbie dnia 16 listopada t. r. żądał podwyższenia kontyngentu rekrutów o 125.000 ludzi. Wówczas to w komisyi wojskowej zabrzmiały pierwsze mowy obstrukcyjne. Rozpoczęły ich szereg, trzy dni trwające wywody Beli Komjathego.

W noc sylwestrową z 1902 na 1903 doszła do skutku ugoda pomiędzy p. Szellem, a dr. Koerberem.

W dniu Nowego Roku 1903 podniosła się znowu w stronnictwie liberalnem fronda przeciwko przedłożeniom wojskowym. Kierownictwo jej objął Apponyi. Dnia 24 t. m. przyszło w Izbie do gwałtownego starcia pomiędzy nim a baronem Féjervárym, poczem rozpoczęła się obstrukcyjna dyskusya nad przedłożeniem wojskowem. Zajęła ona kilka miesięcy. Także przeciwko dalszemu prowizoryum budżetowemu zwróciła się obstrukcya tak, że d. 1 maja 1903 weszły Węgry w stan *ex lex*.

Dnia 16 czerwca t. r. przyjął Naij. Pan dymisyę Kolomana Szella. Na kierownika gabinetu powołany został hr. Khuen-Hedervary. Wdrożone przezeń rokowania z opozycyą rozbiły się, jakkolwiek, upoważniony przez Koronę, cofnął przedłożenie o podwyższeniu kontyngentu rekrutów. Burza obstrukcyjna rozhukała się jeszcze namiętniej. D. 24 czerwca wystąpił Zoltan Papp z oskarżeniem, iż członków opozycyi chciano przekupić. Zachwiany tym sposobem na swem stanowisku podał się hr. Khuen d. 9 sierpnia do dymisyi.

Dnia 17 września 1903 okazał się pamiętny Najw. rozkaz do armii, datowany w Chłopach. Położył on koniec nadziejom co do narodowościowych ustępstw w zakresie armii. Najw. Odręczne pismo Królewskie, kontrasygnowane przez hr. Khuena, złagodziło w znacznej mierze nastrój Najw. rozkazu wydanego w Chłopach. Teraz przystąpiło stronnictwo liberalne do akcyi, wybierając t. zw. komitet 9 ciu dla określenia swego wojskowego programu. Wśród tego wystąpił w parlamencie austryackim dr. Koerber ze znamiennem oświadczeniem, że Węgry mogą tylko za zgodą Rządu austryackiego przedsiębrać uchwały w sprawach wojskowych. Wywołane tem w Sejmie węgierskim wzburzenie skłoniło hr. Khuena do powtórnego podania się do dymisyi.

Dnia 26 października 1903 powołany został do steru hr. Stefan Tisza. Przyjął on militarny program komitetu 9-ciu z zastrzeżeniami postawionemi przez Koronę. W Sejmie opozycya nie dopuściła go do głosu. Hr. Apponyi złożył godność swą jako prezydent Izby i wystąpił z garstką swych adherentów ze stronnictwa liberalnego. Obstrukcya przeciągnęła się aż do 20 marca 1904. Dopiero wobec groźnej akcyi stronnictwa rządowego i skutkiem apelu ze strony Thalego, zaniechano obstrukcyi. W sierpniu Sejm odroczony został do d. 10 października.

Podczas letnich feryj pojawił się list hr. Tiszy do wyborców. Rzuconą w ten sposób rękawicę podjęła opozycya. Tisza zgłosił wniosek swój o zmianę regulaminu. Dnia 18 listopada oświadczył prezydent Perczel wśród protestów opozycyi wniosek ten jako przyjęty. W noc po tym akcie urodziła się koalicya stronnictw lewicy.

Sesyę zamknięto. Otwarcia dokonano dnia 13 grudnia 1904. Opozycya posunęła się do gwałtów: zdruzgotała trybunę prezydenta, obiła i wyparła z Izby straż parlamentarną. Stan *ex lex* trwał dalej.

Po Nowym Roku 1905 rozwiązał hr. Tisza Izbę. Przeprowadzone jednak wybory wypadły na jego niekorzyść i hr. Tisza podał się do dymisyi.

Przywódców nowej większości powołano w lutym 1905 do Monarchy. Odmówili oni objęcia rządu pod ofiarowanymi im warunkami. Tiszy polecił Najj. Pan dalsze sprawowanie agend państwowych.

Dopiero w połowie czerwca b. r., gdy zawiodły wszelkie próby dojścia do kompromisu z koalicyą, podjęte przez pp. Szoegyenyego, Lukacsa i br. Buriana, — objął kierownictwo gabinetu br. Féjerváry. Także jemu jednak nie udało się nakłonić koalicyi do objęcia rządów.

Dnia 21 czerwca zebrała się Izba i została zaraz odroczoną do d. 15 września. Hasło biernego oporu stało się odtąd przewodnią nicią całej sytuacyi. Podczas feryj parlamentarnych zainicyował gabinet Féjervárégo akcyę w sprawie reformy wyborczej. D. 15 września oznajmił jednak br. Féjerváry Izbie, że Korona nie przyjęła jego projektu i że skutkiem tego gabinet podał się do dymisyi. Sejm odroczono ponownie do d. 10 października. Wśród tego powołani zostali d. 23 z. m. przywódcy koalicyi do Wiednia, gdzie Monarcha przedstawił im swój program. Pod wrażeniem tych wypadków zebrał się wczoraj Sejm węgierski na obrady, które przerwało odczytanie Najw. Reskryptu Króla, odraczające Izbę do d. 19 grudnia b. r.

Budapeszt, 11 października. Po przerwie zarządzonej o godzinie 12 w południe, podjęto wczoraj posiedzenie Sejmu na nowo. Hr. Tisza oświadcza, że on i jego towarzysze nie będą brali udziału w dalszych obradach i głosowaniu, gdyż są przekonania, że po odroczeniu Izby dyskusya jest niedozwoloną.

Po tej deklaracyi wyszli z sali wszyscy członkowie stronnictwa liberalnego z hr. Tiszą na czele.

Po dalszej rozprawie, w której brał udział między innymi Apponyi uchwalono wniosek Andrassego wszystkimi głosami przeciw dwom.

Po ponownej przerwie uwierzytelniono protokół i posiedzenie zamknięto

Budapeszt, 11 października. Wczoraj odbyła posiedzenie Izba magnatów. — Także i tutaj nie przybyli członkowie gabinetu.

Po dłuższej dyskusyi uchwalono rezolucyę Beothyego, w której przyjęła Izba do wiadomości reskrypt Królewski o odroczeniu Sejmu i wyraziła zarazem ubolewanie, że przez powtarzające się ciągle odraczanie sesyi tamuje się działalność parlamentu — oraz nadzieję, iż wreszcie usunięte będzie niepokojące położenie i powróci w kraju spokój.

Budapeszt, 11 października. Z polecenia prokuratoryi Państwa wdrożyła policya śledztwo przeciw nieznanym sprawcom, którzy dnia 3 października na bankiecie słuchaczów Uniwersytetu podczas przemowy posła Holla wnieśli okrzyk: „Niech żyje rzeczpospolita! — Precz z Dynastyą!“

Nadto wdrożono dochodzenia przeciw słuchaczowi Uniwersytetu Armandowi Melcie (Meltha), który w mowie podczas uroczystości poświęcenia sztandaru dopuścić się miał obrazy Majestatu.

---

9)

WOJCIECH DZIEDUSZYCKI.

DEKADENCI.

II.

(Ciąg dalszy).

Wiedziałem, że pani Leokadya także na Litwie bywała świetnym, towarzyskim meteorem, a pani Zakliczyna interesowała mnie nie mało, jakę dawna znajoma. Spytałem się tedy o nią świetnej kosmopolitki: Zawołała:

— Pan jesteś dobry! Pan chcesz, abym panu coś specyalnego, osobistego o pani Laurze powiedziała! To zupełnie tak, jakbyś pan żądał indywidualnych szczegółów o jakiejś doryckiej kolumnie. Pani Zakliczyna jest w najwyższym stopniu stylowa, jej indywidualność zatonęła w stylu, albo jeśli pan wolisz, styl stał się jej indywidualnością. Zabłądziła do wieku dwudziestego, jakby jakiś lepidodendron rósł w tegoczesnym lesie; tylko, że takich żeńskich lepidodendronów jest na Litwie jeszcze sporo. Cała żyje tradycyą, a pan tę tradycyę znasz doskonale, może lepiej odemnie. Otóż powiem tylko panu, że pani Laura Zakliczyna jest matroną stylowo doskonałą, dezoryentowaną pośród nowożytnego społeczeństwa, a musisz sobie pan sam wszystkie szczegóły dorobić, bo gdybym je wyliczała, stałabym się nudną, jak wielkopostne kazanie.

— Tak — odrzekłem — domyślałem się tego. Ale chciałbym wiedzieć, w jakich okolicznościach się ta stylowa niewiasta znajduje? Bo okoliczności nie zawsze się stosują do stylu osobnika.

— Tym razem — rzekła pani Leokadya — okoliczności są także stylowe. Kolumna dźwiga strop, a pani Zakliczyna szuka męża dla swojej posażnej jedynaczki. W tym celu przyjechała do Zakopanego.

Zapytałem: — a czy szukany mąż się znajdzie? Widzę aż trzech konkurentów, ale nie wiem, który jakie ma szanse?

— Aż trzech? — zawołała pani d'Estrée. Ja wiem tylko o dwóch adoratorach, a o jednym tylko konkurencie, który ma u mamy wszystkie szanse, a że w stylowych rodzinach mama o wszystkiem stanowi, pannę prawdopodobnie weźmie. Jest nim pan Borski. Pannie się podobać nie może, ale sama nie będzie o tem wiedziała, że jej się nie podoba, sama się do tego przed sobą nie przyzna, pójdzie za niego, bo mama każe, i bo się tego styl domaga, a potem będzie dobrą, cnotliwą, tradycyjną żoną, podług katolickiej i staropolskiej recepty, taką, jakąbym i ja prawdopodobnie była, gdyby mnie rodzice na szczęście nie byli zawieźli zagranicę w świat szeroki, w którym niema już despotyzmu tradycyi — w park angielski z ogrodu strzyżonego. Mamie stylowej pan Borski podobać się musi. Podług logiki i dobrego gustu podobać się nie powinien, bo stylu nie ma żadnego. Skutkiem nieszczęsnych okoliczności sprawiających, że taka pani Laura jest, wraz z mnóstwem kobiet u nas, anachronizmem, mężczyzn w jej stylu niema już wcale i być nie może — a jeżeli mają styl jakiś, to zupełnie inny, który cnotliwą niewiastę okropnie razi. Więc mamy najchętniej dla córek wybierają mężów zupełnie bez stylu, tak rozpaczliwie niestylowych, jak kamienica z czasów Ludwika Filipa; nie mogąc znaleźć męża, któryby im dorównał, upodobają sobie kamyki okrągłe, wytoczone za młodu przez wodę płytkiego strumyka, którymi szosę usypano. Mężczyzna w stylu pani Laury, byłby chyba jakimś Skrzetuskim, jakimś rycerzem bez skazy, walczącym nieustannie dla wiary i ojczyzny. Młodość spędzałby w polu, na walce z czernią i z niewiernymi; a pełen zasług i chwały, zasiadłby na starość w królewskiej radzie, gotówby jednak w każdej chwili ruszyć na kresy i zginąć w krwawej potrzebie. Czasem kazałby pohańców, albo kacerzy, na pal wbijać, ale odmawiałby przytem różaniec, nosiłby całe życie szkaplerz na piersi, przed śmiercią kazałby się wynieść z łóżka, aby przyjąć przenajświętszy Sakrament klęcząc, nakształt świętego Hieronima, albo Onufrego i kazałby się pochować w habicie franciszkańskiego tercyarza; za życia fundowałby hojnie klasztory. Tacy bywali dawniej całkiem naturalnie, a co dla zapobiegliwej matki najważniejszą rzeczą, ich żony, ich dzieci wychodziły na tem dobrze. Król Jegomość życie pełne gotyckiej zasługi wynagradzał hojnie bogatemi starostwami, a pani starościna cieszyła się nietylko wzięciem u ludzi, ale także dostatkami. Dzisiaj mężczyzna w tym stylu jest nietylko fizycznem, ale przedewszystkiem moralnem niepodobieństwem. Siłą jego niegdyś największą było to, że był doskonałym wyrazem powszechnych wyobrażeń, społecznym ideałem, którego jednomyślnie darzono podziwem. Dzisiaj powszechnych, ogólnie przyjętych wyobrażeń nie znalazłby jakiś nowy Dyogenes, choćby tysiąc latarni w dzień biały zapalił.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Sprawy czeskie.

Z Pragi donoszą: Stronnictwo socyalno-demokratyczne urządziło wczoraj przed posiedzeniem Sejmu wielką demonstracyę na rzecz powszechnego prawa głosowania. Niemal we wszystkich większych fabrykach świętowano. Sklepy były przeważnie pozamykane. Z okolicy napłynęło do miasta mnóstwo robotników, celem wzięcia udziału w demonstracyi.

O godzinie 9 rano poczęły tłumy ludzi zapełniać ulice, wiodące do parku miejskiego, gdzie naznaczono punkt zborny. Na niektórych liniach tramwayowych musiano zatrzymać ruch. Niebawem zabrakło miejsca w parku i w przeciągu krótkiego czasu także plac Wacława był przepełniony.

O godzinie 11 ruszył pochód wśród zupełnego spokoju przez plac Wacława na plac Radeckiego, gdzie zatrzymał się i wysłał deputacyę do Marszałka kraju z protestem przeciw planowi ordynacyi wyborczej i kuryom.

Marszałek krajowy, ks. Lobkowic, przyrzekł deputacyi robotników, że wręczoną mu petycyę w sprawie powszechnego prawa głosowania przedłoży Sejmowi i oświadczył, że jest zwolennikiem rozszerzenia prawa głosowania,

Następnie deputacya udała się do Namiestnika i wręczyła mu również petycyę. Namiestnik odpowiedział, że bez upoważnienia Rządu nie może w tak ważnej kwestyi dawać obowiązującego oświadczenia, ale petycyę przedłoży Rządowi. Co do swej osoby zaś oświadczył, że na sprawę tę zwróci baczną uwagę. W dalszym ciągu prosił Namiestnik deputacyę, aby wpłynęła na to, by demonstracya równie spokojnie dobiegła do końca, jak się rozpoczęła.

Deputacya udała się na plac Radeckiego, gdzie zakomunikowała zebranym odpowiedzi Marszałka i Namiestnika. Następnie poseł Hybesz wygłosił mowę i wyraził imieniem socyalistów morawskich sympatye dla robotników z Czech. W końcu wezwano zebranych do rozejścia się, co też w zupełnym spokoju nastąpiło. Liczbę osób, biorących udział w pochodzie, obliczają na 50.000.

Także narodowi socyaliści czescy wysłali deputacyę do Marszałka i Namiestnika i wręczyli im petycye w sprawie powszechnego głosowania.

O godzinie 2 po południu zapanował ruch normalny, przeważną liczbę sklepów otwarto i przywrócono komunikacyę uliczną.

Sejm czeski odbył wczoraj posiedzenie, które wypełniły sprawy formalne.

Pp. Herold i tow. postawili wniosek w sprawie zmiany krajowej ordynacyi wyborczych do Sejmu w tym duchu, aby rozszerzono legislatywę Sejmu, aby Rząd był przed Sejmem odpowiedzialny, aby administracyę publiczną wyposażono we władzę wykonawczą, aby unormowano stanowisko obu plemion na zasadach sprawiedliwości i aby zagwarantowano równouprawnienie dla obu języków, oraz ochronę mniejszości narodowych.

P. Podlipny i tow. przedłożyli wniosek w sprawie zmiany krajowej ordynacyi do Sejmu na podstawie powszechnego głosowania.

KRONIKA.

Lwów, 11 października.

— **Kalendarz.**

Czwartek (12 października): Maksymiliana. — Grzmisława. — Kyriaka.

Wschód słońca o godzinie 6·21 rano, zachód słońca o godzinie 5·10 po południu.

— **Rada miasta Lwowa** odbędzie posiedzenie jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem, w wielkiej sali ratuszowej.

— **Z Uniwersytetu.** Inauguracya nowego roku szkolnego na Uniwersytecie wiedeńskim odbędzie się w poniedziałek, d. 16 b. m., o godzinie 12 w południe.

P. Józef Jakób dw. im. hr. Michałowski, rodem z Dobrzechowa, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Stypendyum** o rocznych 1600 kor. z fundacyi ś. p. Maksymiliana i Franciszka Ksawerego Siemianowskich, dla młodzieży polskiej, oddającej się sztuce malarstwa i miedziorytnictwa, a pragnącej się udać za granicę dla wydoskonalenia się w obranym zawodzie, nadał Wydział krajowy na przeciąg roku szkolnego 1905/6 uczniowi Akademii sztuk pięknych w Krakowie, Janowi Tadeuszowi dw. im. Januszewskiemu.

— **Otwarcie czasowego urzędu pocztowego „Lwów 12“.** Urząd pocztowy „Lwów 12“, który wchodzi w życie podczas sesyj sejmowych, został otwarty z dniem 10 b. m.

— **Szkoła muzyczna.** W dniu 8 b. m. odbyło się uroczyste poświęcenie nowego lokalu pochlebnie u nas znanej szkoły muzycznej p. Maryi Wełeszcznkowej.

Poświęcenia dokonał ks. Scherff. Serdeczny nastrój licznie zgromadzonych gości, wśród których widzieliśmy wybitne osobistości ze świata muzycznego, artystycznego i prawniczego, świadczy mile o szczerem uznaniu i przychylności, jaką się cieszy szkoła muzyczna p. Maryi Wełeszczukowej.

Komisya aprowizacyjna. Wczoraj zebrała się komisya aprowizacyjna miejska dla rozpatrzenia wniosków w sprawie wprowadzenia jatek z mięsem końskiem. Komisya uchwaliła w zasadzie zgodzić się na powstanie takich jatek. Ponieważ przedsiębiorcy prywatni, którzy fachowo są do tego przysposobieni, nie posiadają potrzebnych ku temu funduszów, komisya uchwaliła udzielić takim przedsiębiorcom zaliczki do wysokości 5000 koron. Wyborem przedsiębiorców ma się zająć prezydyum miasta; ono też ma czuwać nad stosownem zabezpieczeniem zwrotu udzielonej zaliczki. Magistrat ma wydać regulamin o sprzedaży mięsa końskiego, jakoteż czuwać nad tem, ażeby tego mięsa, zwłaszcza w wyrobach masarskich, nie używano w miejsce innych gatunków mięsa.

Mięso z prowincyi. Dziś w skutek nocnej wielkiej ulewy, dowieziono tylko 600 klg. mięsa prowincyonalnego. Na placu Strzeleckim są cztery stragany, na ulicy Ścieżkowej nikt nie sprzedaje.

Elektryka w sali radnej. W myśl uchwały Rady miejskiej, zakład dla oświetlenia elektrycznego pracuje już nad instalacyą oświetlenia elektrycznego w sali posiedzeń Rady miejskiej, jakoteż w przyległych salach komisyjnych, Urządzone tam będą cztery wiszące świeczniki sufitowe i sześć kandelabrów, każdy o trzech świecach elektrycznych.

— **W sprawie spoczynku niedzielnego** odbędzie się walne zgromadzenie stowarzyszenia wzajemnej pomocy kupców i młodzieży handlowej w lokalu stowarzyszenia przy ul. Czarnieckiego l. 1, jutro we czwartek, 12 b. m., o godzinie 8·30 wieczorem.

— **W polskiem Tow. gimn. „Sokół IV.“** dla dzielnicy Łyczakowskiej ćwiczenia dla członków rozpoczęły się z początkiem września i odbywają się we wtorki, czwartki i soboty od godziny pół do 8 do pół do 9 wieczorem w sali gimnastycznej szkoły im. św. Antoniego. Rozpoczęcie ćwiczeń dla pań zależne będzie od ilości zgłoszeń. Wpisy i zgłoszenia przyjmuje kancelarya Tow. we wtorki, czwartki i soboty od 7—9 wieczorem.

— **Partya socyalno-demokratyczna** odbyła wczoraj wieczorem w sali Danka przy ul. Szajnochy l. 5 zgromadzenie w sprawie powszechnego, tajnego i równego prawa głosowania. Po dokonaniu wyboru prezydyum zgromadzenia, przemówił pierwszy p. Hudec na temat reformy wyborczej do Rady państwa i Sejmu. Następny mowca p. Hankiewicz, omawiał po rusku wniosek, przedłożony Sejmowi przez pp. Stapińskiego i Oleśnickiego, w sprawie reformy ordynacyi wyborczej do Sejmu, a w końcu zabrał głos dr. Diamand, który zapowiedział, iż galicyjskie stronnictwo socyalno-demokratyczne urządzi w niedalekiej przyszłości wielką na rzecz powszechnego, tajnego i równego prawa głosowania, demonstracyę.

— **Dni zaduszne.** W interesie porządku, dogodnej komunikacyi i bezpieczeństwa publicznego ze względu na nadzwyczajny ruch publiczności, zwiedzającej groby na cmentarzu Łyczakowskim w dniach 1 i 2 listopada b. r., ponawia magistrat swe rozporządzenie z 23 października 1902 i zarządza, aby w r. b. w dniach powyższych ulicą Piekarską pochód na cmentarz Łyczakowski odbywał się tylko jednym chodnikiem po lewej stronie, powrót zaś z cmentarza chodnikiem po drugiej t. j. lewej stronie ulicy. Wykraczający przeciw niniejszemu nakazowi ulegną karze zagrożonej w rozporządzeniu ministeryalnem z 30 września 1857, Dz. u. p. Nr. 198.

— **Losowanie sędziów przysięgłych.** Na VI. nadzwyczajną kadencyę sądu przysięgłych, rozpoczynającą się w tutejszym sądzie krajowym karnym dnia 6 listopada b. r., wylosowani zostali jako sędziowie przysięgli pp.: Dr. Aschkenase Tobiasz, adwokat, Lwów; Bachman Gustaw, dzierżawca dóbr Ulicko Zarąbane, pow. Rawa Ruska; Bażant Gustaw, kupiec, Lwów; dr. Borysiewicz Adam, adwokat, Lwów; Borzęcki Tadeusz, lustrator fundacyi hr. Skarbka, Lwów; Burghardt Adolf, majster kominiarski, Lwów; Chęciński Józef, wł. drukarni, Lwów; Czmiel Michał, blacharz, Lwów; Dubiel Michał, wł. real., Żółkiew; Dzierżyński Józef, em. inżynier, Lwów; Engel Maurycy, repr. Tow. asek. „Victoria“, Lwów; Gergowicz Kazimierz, kupiec, Lwów; Grabiński Henryk, urzędnik Kasy oszcz., Lwów; Hałaciński Zygmunt, wł. drukarni, Lwów; Hausman Berisch, wł. real., Lwów; dr. Horowitz Marcin, dyr. rafineryi spirytusu, Lwów; Jarolin Wilhelm, wł. real., Lwów; dr. Kasprowicz Jan, literat, Lwów; Klimowicz Franciszek, wł. real., Lwów: Kosturkiewicz Adolf, wł. dóbr, Cieszanów; Litwiński Zygmunt, wł. cukierni, Lwów; Łopata Karol, lakiernik, Lwów; Maschler Leon, wł. cegielni, Lwów; Maślanka Antoni, rolnik, Zubrza; Melchert Bronisław, wł. drogeryi, Lwów; Niewiadomski Franciszek, wł. real., Lwów; Platowski Stanisław, krawiec, Lwów; Rakowski Tadeusz, urzędnik Banku kraj., Lwów; Rysiak Jakub, majster murarski, Lwów; Sawracki Hipolit, lakiernik, Lwów; dr. Sołowij Tadeusz, adwokat, Lwów; Sosin Feliks, wł. real., Lwów; Stoff Michał, wł. real., Lwów; Teodorowicz Michał, urzędnik Banku austro-węg., Lwów; dr. Till Artur, adwokat, Lwów i Wąsowicz Ludwik, kasyer fund. hr. Skarbka, Lwów. Jako zastępcy sędziów przysięgłych wylosowani zostali: dr. Barański Antoni, prof. Akad. wet.; Cirok Jan, rękawicznik; Götz Ignacy, zarządca real.; Hupert Bronisław, wł. real.; Kastner Adolf, urz. pryw.; dr. Parnas Józef, adwokat, Lwów; Schulz Karol, architekt, Lwów; Strzelczuk Teodor, wł. real., Lwów i Schönfeld Schulim, wł. real., Lwów.

— **Dla Macierzy szkolnej cieszyńskiej** złożyli na listę członka komitetu lwowskiego, posła dr. Mikołaja Krzysztofewicza: E. Komar 2 kor., Antoni Strzelbicki 2 korony, Stefan Moysa 10 koron, M. Krzysztofowicz 20 koron. Nieczytelnie podpisani 6 koron. Razem 40 koron, które komitet odesłał zarządowi Macierzy cieszyńskiej.

△ **Znaleziony** na pl. św. Ducha list zastawny na 5.000 złr. ser. I. nr. 1789 złożono w policyi.

△ **Zgubiono:** worek jutowy z kwotą 1.100 koron, oraz złoty, podwójny łańcuszek cieńki z wisiorkiem w kształcie podkowy.

△ **Znikł bez śladu.** Dziesięcioletni Maryan Smusowicz, wyszedłszy jeszcze przed czteroma dniami z domu swej matki, zamieszkałej przy ul. Brajerowskiej l. 16, znikł od tego czasu bez śladu.

Chłopiec ubrany był w ciemne wełniane ubranie i letni słomkowy kapelusz.

△ **Kronika policyjna.** Do zamkniętego mieszkania p. G. B. przy ul. Sykstuskiej l. 43 b), zakradł się wczoraj jakiś rzezimieszek i skradł kilkanaście sztuk garderoby, łącznej wartości 300 kor.

Ze strychu realności przy ul. Kazimierzowskiej l. 28, skradziono p. I. I., po rozbiciu kufra i kosza, pościel i garderobę, ogólnej wartości 700 kor.

Przy oknie wystawowem zegarmistrza p. Seltenreicha przy pl. Maryackim schwytał wczoraj wieczorem patrolujący po tym placu żołnierz policyjny 12-letniego Leona Zarzyckiego, w chwili, gdy próbował otworzyć okno. Dwaj towarzysze Zarzyckiego zbiegli.

---

7)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

BLICHTR.

(Z francuskiego).

CZĘŚĆ PIERWSZA.

II.

(Ciąg dalszy).

Czyż to było sprawiedliwie, jeżeli ona sama, także Vaugloy, z domu Lemarquand — a przecież Lemarquand nie byli gorsi od Luguchais, do licha! fabryki Lemarguand były już sławne, gdy fabryka Luguchais zaledwie rozpoczynała swoje istnienie — otóż ona sama, we wszystkiem, raz po raz, miała tylko niepowodzenia! Nie było co ukrywać, pomimo, że się było staremi przyjaciółkami, ale trzeba było przyznać, że ciotka była nadto zagarniająca; wszystko przyciągała do siebie, wypełniała i zatykała cały horyzont... Drobne usługi?... Mój Boże, przysłużyła się nie raz, bez wątpienia! Ktożby temu przeczył? A nawet bywała od czasu do czasu wspaniałomyślną wobec Piotra, obdarzając go pięknymi podarunkami, bez względu na pensyę miesięczną stu franków, którą mu dawała. Gdyby było przeciwnie, jeszcze dziwniej by było. Biedny kochany chłopiec! Czyż te pieniądze nie miały mu się dostać kiedyś w całości?...

Pani Urtrel zaczerpnęła z bombonierki miętową pastylkę.

— Nie częstuję ciebie — rzekła.

Czuła się niedobrze w żołądku... Ach! to usuwanie, o którem nikt nie mówił, ale każdy przyznawał, ta piękna rola Józefiny, jakże ona nad tem cierpiała, pomimowoli! Nie, nigdy nie będzie mogła z tem się pogodzić... I całe jej życie melancholijnie stanęło jej przed oczami, życie upokorzone, zgnębione porównaniem.

Najprzód szczęśliwe dzieciństwo w wielkim domu w Louviers. Zielone, wolno płynące wody Eure przez całą posiadłość, pełną zielonych trawników, drzew stuletnich i kwiatów, odnawianych każdej pory roku.... Na końcu ogrodów, od strony miasta, wznosiły się czarne budynki fabryczne: sapanie maszyn, szkaradni ludzie z gołemi rękami, popychający taczki, kobiety w biednych sukniach, wychodzące wieczorem blade, zmęczone, z próżnymi koszykami z jedzenia w ręku.... Był to rodzaj zakazanego zakątka, w którym tylko to widziała, że ludzie pracują dla niej w półcieniu i zabijającej woni stęchlizny, w izbach ożywionych tajemniczem życiem kół ruchomych.... Nie myślała o tem prawie nigdy, chyba wtedy, gdy w zabawie lub na przechadzce zapędziła się w tę odludną stronę parku.

W tych błogosławionych czasach doznawała nieświadomej siebie radości chodzenia gdzie jej się podobało, bawienia się, biegania i miała tylko ten trud, że rozwijała się jak kwiat cenny, jak zbytkowna roślina w blaskach słońca, w bezczynności tej uprzywilejowanej egzystencyi. Była ona — spostrzegła to wkrótce i naiwnie wyzyskiwała — główną osią małego światka, pochylonego nad nią z niespokojnemi, rozrzewnionemi twarzami — ojciec, matka.... Znała całą potęgę uśmiechu lub łzy i korzystała z tego kapryśnie. Z tą dziwną przenikliwością dziecka, odgadła natychmiast i rozgatunkowała ze wzajemnego stosunku ludzi do siebie i do niej samej, wszystko to, co okazywali na zewnątrz i kryli w sobie, odgadła tę właściwą duszę domu, którą codzienny pozór zakrywa.

Jej ojciec — to był olbrzym, którego wzrost obrachowała z pochylania się we dwoje ku jej łóżeczku na wieczorne pieszczoty, z przyklękania przed jej malutką osóbką! Posiadał gruby głos, którego wybuchy nikogo nie przerażały i z którego mama jej najprzód sama, a potem z nią razem, gdy miała już trzy lata, śmiała się.... Daremnie wygłaszał nieraz *à propos* fabryki szumne frazesy i niezrozumiałe słowa, daremnie nosił z sobą zawsze rejestra, w których były cyfry, cyfry.... Możnaby myśleć, że to są wielkie szeregi czarnych mrówek!... Któżby tego wszystkiego słuchał na seryo?... Przecież nie Aurelia, kucharka, przyrządzająca takie smaczne grzaneczki, ani Leon, furman, którego lewe oko śmiesznie mrugające, zawsze zdawało się mówić: „Gadaj sobie zdrów!“ podczas gdy grube, wygolone usta, odpowiadały: „Tak panie!...“ Chyba także nie dzierżawca, którego błękitna bluza tak przyjemnie pachniała sianem.... Wszyscy ci ludzie mamy tylko słuchali.

Jej matka!... Ona to uosobiała w sobie władzę, świetność, a także słodycz, w wielkim domu w Louviers. Każdy bez pytania władczynię w niej uznawał. Najprzód, z prawa własności! Pani Urtrel słyszała jeszcze szepczący jej w ucho głos pieszczotliwy: „Cały ten dom, drzewa w parku i budynki fabryki, które tam widzisz, moja mała Zosiu, wszystko to będzie do ciebie należało po mojem najdłuższem życiu.... Ty jesteś prawdziwą Lemarquand...“

Machinalnie spojrzała na wiszący na ścianie stary pastel, na którym pani Vaugloy uśmiechała się bezmyslnym i zadowolonym uśmiechem, którym mizdrzyła się około 1845 r. wtedy, gdy jeszcze była Alicyą Lemarquand. Ramiona opadały w niskiem *décolleté*; włosy, przepięte koralowym grzebieniem, jasno blond lokami opadały po obu stronach twarzy owalnej „cały portret mego Piotra!“ róża zwisała z ręki.... Ale nie taką pani Urtrel przypominała sobie imponującą i hałaśliwą osobę. Matka ukazywała się jej jako otyła, silna, czterdziestoletnia kobieta, o ciemnych włosach i stanowczym wyrazie, prowadząca na pasku męża, pasierbów, służbę i interesy domowe.... łagodząc tylko w obec niej, ukochanej, wypieszczonej, wybranej, swój dumny i burzliwy charakter.... Unosiła się za lada słowem. Czyż cały majątek nie od niej pochodził? wraz z utrwaloną sytuacyą handlową i urokiem Lemarquandów.... Czemże jej mąż, za którego wyszła z miłości, z romansowego politowania — wdowiec, z dwojgiem dzieci! — czemże wszyscy Vaugloy byliby, gdyby nie ona?... Ojciec więc pochylał głowę, a braciszkowie, Ludwik i Juliusz, stulali ramiona, aż póki burza nie przeszła i nieco światła, dobrego humoru, nie zatarło dąsów lub płaczu.

Pani Urtrel widziała jeszcze wśród niezliczonych kurytarzy wielkiego domu, mundur szkolny i minę przedwcześnie poważną starszego ze swoich przyrodnich braci, owego Ludwika, trzymanego zwykle w lyceum w Rouen, widzianego tylko podczas wakacyi, który z powodu siedmnastu lat różnicy wieku i jakiejś nieokreślonej zazdrości — inna krew, inny sposób postępowania — trzymał się zdala od niej.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Panu Ł. H., zamieszkałemu przy ul. Jagiellońskiej l. 2, skradziono ze strychu garderobę, wartości blisko 100 kor.

Podczas pogrzebu rabina Schmelkesa skradziono wczoraj kupcowi z Tuligłów, Salomonowi Sprecherowi pulares, zawierający 150 kor. i rozmaite kwity.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie Wacław Niedzielski, urzędnik magistratu, w 74 r. życia; — Delfina Potocka, wdowa po weteranie z r. 1831 i nauczycielu języka francuskiego, w 72 r. życia; — Jan Wurm, em. strażnik niestałych dochodów miejskich, w 76 r. życia.

— **Strejk zecerów** w drukarni *Głosu Narodu* w Krakowie zakończył się wczoraj.

— **Wydział Tow. Tatrzańskiego** odbył w poniedziałek w Krakowie nadzwyczajne posiedzenie pod przewodnictwem prezesa JE. Antoniego hr. Wodzickiego, na którem obradowano nad sprawą budowy Schroniska przy Morskiem Oku. Wydział uchwalił ostatecznie zwrócić się do Sejmu krajowego z prośbą o przyznanie subwencyi na cele budowy w formie opłaty rocznych rat anuitetowych od pewnej kwoty, brakującej jeszcze do pokrycia ogólnych kosztów.

— **Bursa polska w Cieszynie.** „Macierz szkolna dla Księstwa Cieszyńskiego“ oddawna nosiła się z zamiarem urządzenia bursy polskiej w Cieszynie dla uczniów gimnazyum i seminaryum polskiego, ile że w Cieszynie brak jest stancyi, które odpowiadałyby wymaganiom hygieny, a zarazem dawały wychowankom odpowiednią opiekę pedagogiczną. Ażeby módz wybudować odpowiedni gmach na urządzenie bursy, Macierz szkolna urządziła loteryę fantową ze 100.000 losów (po 2 korony), której dochód chciano obrócić na budowę i urządzenie bursy. Niestety sprzedaż losów loteryi wspomnianej, której ciągnienie odbędzie się dnia 29 grudnia b. r., idzie bardzo powoli, tak, że fundusz zgromadzony na budowę bursy i ulokowany na osobnej książeczce cieszyńskiego Towarzystwa oszczędności i zaliczek jest bardzo nieznaczny. Tymczasem zaś uboga młodzież szkół polskich w Cieszynie potrzebowała koniecznie odpowiedniej bursy polskiej. To też Macierz, nie wyrzekając się budowy osobnego gmachu dla bursy z dochodów loteryi fantowej, otworzyła z początkiem roku szkolnego 1905/6 (we wrześniu r. b.) bursę polską w lokalu najętym w domu narożnym przy ul. Dworkowej i Elżbiety w Cieszynie.

Bursa polska w Cieszynie liczy na razie tylko 44 wychowanków, większej bowiem ich liczby w ośmiu salach na ten cel wynajętych, nie można było pomieścić. Każdy uczeń płaci w bursie za całe utrzymanie 24 koron miesięcznie, łatwo więc zrozumieć, że kwota ta nie pokrywa rzeczywistych wydatków, które muszą być pokryte z innych funduszów Macierzy. Że zaś Macierz fundusze swoje czerpie z wkładek członków (5 koron rocznie), oraz z obywatelskich ofiar ludzi, rozumiejących potrzebę podnoszenia oświaty narodowej na kresach, przeto Macierz spodziewa się, że po powstaniu bursy polskiej w Cieszynie, będzie rosła liczba datków na jej utrzymanie, oraz będzie wzrastała liczba członków Towarzystwa.

Urządzenie bursy jest skromne, ale uwzględniające potrzeby uczącej się młodzieży. Kierownikiem bursy jest profesor gimnazyum polskiego w Cieszynie, p. dr. Ernest Farnik.

Dla wychowanków bursy urządza się obecnie bibliotekę podręczników szkolnych, dzieł encyklopedycznych, przystępnych dla uczniów szkół średnich i książek do czytania. Nowa ta biblioteka powstaje z darów, które zbiera zarówno zarząd Macierzy szkolnej, jak i p. kierownik bursy. Zawiązek tej biblioteczki stanowią książki z daru jednego z przyjaciół Macierzy p. Zygmunta Drągowskiego ze Lwowa, który przed kilku miesiąc[illegible]rował Macierzy sporą paczkę książek, bardz[illegible]owiednich jako lektura dla młodzieży szkół średnich. Nie wątpimy, że p. Drągowski znajdzie licznych naśladowców i w tym celu podajemy adres zarządu Macierzy szkolnej: Cieszyn, Szląsk austr. Dom narodowy, lub adres drugi: Prof. Ernest Farnik, kierownik bursy polskiej w Cieszynie, ul. Dworkowa 1, 2. Pod obydwoma tymi adresami można przesyłać dary w książkach dla bursy polskiej. Macierz szkolna będzie wykaz tych darów zamieszczała w pismach miejscowych szląskich, a na końcu roku administracyjnego w sprawozdaniu zarządu.

— **Łyżwy na lato.** Pisma wiedeńskie donoszą, że kandydat notaryalny p. Jan Łuszpiński we Lwowie, wynalazł łyżwy do użytku w lecie. Wyrobem ich zajęta już jest jedna z fabryk wiedeńskich.

— **Czterdziestoletni jubileusz tramwayu wiedeńskiego.** Tramway wiedeński obchodził w tych dniach czterdziestoletni jubileusz swego istnienia. W dniu 4 października 1865 r. oddano bowiem do użytku publicznego pierwszą linię tramwayu konnego z Schottenthor do Hernals, długości 3·2 kilometrów. Wybudowała ją prywatna firma Schaeck, Jaquet i Spółka. W następnych trzech latach wybudowała ona nowe linie, a w roku 1868 przelała wszystkie swoje prawa na Towarzystwo akcyjne, którego głównym akcyonaryuszem był głośny żyd Reitzes, zwany wiedeńskim królem tramwayowym. W roku 1898 wykupiła gmina od tego Towarzystwa całe przedsiębiorstwo tramwayowe, które następnie przerobiono na ruch elektryczny. Długość sieci tramwayowej wynosiła w chwili wykupna 162 kilometrów, park przewozowy 481 wagonów, a personal zatrudniony przy tramwayu 4661 osób. Dziś wynosi długość linij tramwayowych 184 kilometrów, z tego 29 kilometrów z podziemnym przewodem prądu elektrycznego, park przewozowy składa się z 955 wagonów z motorami, a 876 bez motorów, przyczepianych do tamtych, personal zaś urzędników i służby tramwayowej wzrósł na 6843 osób. Przeciętny zarobek funkcyonaryusza tramwayowego wynosi 1380 koron rocznie. Kapitał włożony przez gminę w nabycie tramwayu i rozmaite inwestycye wynosi 127 milionów koron. W pierwszem półroczu b. r. sprzedano przeszło 90 milionów biletów jazdy za cenę 13 milionów koron.

— **Statystyka pożarów w Galicyi.** W II. kwartale b. r. było w naszym kraju pożarów ogółem 302, a mianowicie: w gminach wiejskich 244, w miastach i miasteczkach 58. Ogólna szkoda wynosi 1,611.400 koron, z czego ubezpieczono 809.600 koron. Przyczyną powstania tych pożarów było w 26 wypadkach podpalenie, w 20 podejrzenie podpalenia, w 32 nieostrożność, w 5 wadliwa budowa, w 11 wypadkach powstał pożar od pioruna, a przyczyny powstania pożarów w 208 wypadkach nie zbadano.

— **Zamordowanie p. Wańkowiczowej.** W nocy z 29 na 30 września w Mińsku zamordowano 90-letnią staruszkę p. Waleryę Wańkowiczową, oraz gospodynię jej Aserowiczową. Pani Wańkowiczowa, ciotka p. Piotra Wańkowicza, właściciela Komarówki i Slepianki, w gub. mińskiej, mieszkała przy ul. Kreszczeńskiej. Staruszka już od lat pięciu nie wychodziła z domu i znaczną część dnia spędzała w łóżku. Aserowiczowa zaś ustawicznie czuwała przy swej pani. Tej nocy, w której spełnione zostało morderstwo, obie kobiety wcześnie położyły się spać. Morderstwo, jak pisze *Bieł. Wiestnik,* dokonane zostało przy pomocy dwóch siekier. Zarówno p. Wańkowiczowej, jako też Aserowiczowej roztrzaskano głowy, prócz tego na szyi Aserowiczowej widoczne są ślady uduszenia. Na łóżku obok trupa p. Wańkowiczowej znaleziono dużą, wyostrzoną siekierę. W sypialni i w sąsiednim pokoju powyciągano szuflady ze stołu i komody i rozrzucono różne drobne rzeczy. Wszystko to upoważnia do przypuszczeń, że morderstwo dokonane zostało w celu rabunku. Pieniędzy p. Wańkowiczowa, jak przypuszczają, w domu nie trzymała, a może nawet i wcale nie miała, gdyż, jak zapewnia służąca, która tej nocy spała w drugiej połowie domu, przysyłano p. Wańkowiczowej wszystkie artykuły spożywcze ze wsi. Są poszlaki, że morderców było dwóch i dostali się do mieszkania przez okno od ogrodu.

— **Cholera.** Z Berlina telegrafują: Wczoraj doniesiono o dwóch nowych podejrzanych wypadkach.

Kronika prowincyonalna.

§ Sejmik relacyjny. W dniu 5 bm. o godzinie 9 rano w Janowie, a o godzinie 4 po południu w Gródku Jagiellońskim, zdawał sprawozdanie poselskie przed wyborcami z mniejszych posiadłości, poseł na Sejm krajowy z kuryi gmin wiejskich okręgu wyborczego gródeckiego, p. Adolf baron Brunicki. — Wyborcy zgromadzili się bardzo licznie, a po wyczerpującem sprawozdaniu poselskiem, wyłoniła się ożywiona dyskusya na temat włości rentowych, przymusowego ubezpieczenia od ognia, uchwalenia kredytu na ogniotrwałe krycie budynków materyałem ogniotrwałym, zaprowadzenia przymusowej komasacyi gruntów, zmiany ustawy konkurencyjnej kościelnej, a w końcu na temat utworzenia krajowej asekuracyi bydła na wypadek pomoru. Po odpowiedziach i wyjaśnieniach pana posła, wyraziło mu zgromadzenie w Janowie na wniosek grecko-katolickiego proboszcza z Wrocowa, ks. Michała Jacyszyna; — w Gródku zaś na wniosek włościanina, Mikołaja Kanafockiego wotum zaufania i gorące podziękowanie za gorliwe spełnianie obowiązków poselskich, a w szczególności za obronę interesów stanu włościańskiego.

§ Fałszywe złote 10-koronówki pojawiły się w Jarosławiu. Zakwestyonowano je u robotników wracających z Prus.

§ Wystawa przemysłowo-rolnicza w Tarnowie została wczoraj wieczorem zamknięta.

§ Z Wadowic piszą nam: Z inicyatywy prezesa tutejszej Rady powiatowej p. Sławińskiego, odbyło się w tych dniach posiedzenie powiatowej komisyi zdrowotnej w sprawie cholery, na którem w myśl wniosków referenta komisyi dr. Wincentego Wróblewskiego uchwalono odnieść się do Władz rządowych z żądaniem czasowego powiększenia posterunków żandarmeryi w powiecie, celem rozciągnięcia należytego nadzoru nad gminami najbardziej zagrożonemi i dopilnowania opieszałych gmin w robotach asanacyjnych. W ważnej kwestyi domów izolacyjnych poleciła komisya lekarzom okręgowym zbadać w najkrótszym terminie istniejące już domy, ewentualnie wyszukać odpowiednie nowe domy wraz z urządzeniem, postarać się o zapewnienie dobrej posługi do tych domów i przedłożyć relacye w krótkiej drodze starostwu w Wadowicach z przeprowadzonych dochodzeń.

Ażeby umożliwić lekarzom okręgowym zapoznanie się ze szczepieniem anticholerycznem, dezynfekcyą i sposobami rychłego rozpoznania cholery, polecono Wydziałowi powiatowemu, aby na swój koszt wysłał do Krakowa trzech lekarzy okręgowych, na kurs prof. O. Bujwida. Wreszcie poleciła komisya, by Wydział powiatowy zwrócił się do Wydziału krajowego z prośbą o jak najszybsze systemizowanie okręgu sanitarnego w Kalwaryi.

W dalszym ciągu obrad na temat asanacyi powiatu zobowiązał się dr. Wróblewski urządzić w Wadowicach w listopadzie b. r. kurs kilkudniowy dla całego powiatu: „O dezynfekcyi, jej potrzebie i wykonaniu“, żeby zapewnić gminom możliwą służbę do przeprowadzenia dezynfekcyi odpowiedzialną a płatną od wypadku, a tem samem zbliżyć dezynfekcyę wiejską do granic prawdopodobieństwa. W końcu uchwalono rozesłać okólnik do wszystkich gmin w powiecie z wezwaniem, aby przeprowadziły szczegółową rewizyę po domach i zarządziły usunięcie usterek.

§ Powiatowy kurs pożarnictwa dla delegatów „Kółek rolniczych“, powiatu tarnowskiego, rozpoczął się w niedzielę w Tarnowie. Kursem kierują instruktorowie Związku strażackiego.

§ Aresztowanie handlarki żywym towarem. Do sądu obwodowego w Stanisławowie odstawiła w tych dniach żandarmerya Laję Nadel, która silnie podejrzaną jest o wywóz młodocianych dziewcząt w celach nierządu zagranicę.

§ Samobójstwo. W Nowym Sączu odebrał sobie onegdaj życie wystrzałem z rewolweru, skierowanym w skroń, Feliks Pisz, brat właściciela tamtejszej drukarni. Powodem samobójstwa miał być silny rozstrój nerwowy.

§ Pożar. Z Żółkwi donoszą: Dnia 28 z. m. zgorzał doszczętnie folwark w Błyszczywodach, oprócz gorzelni i budynku mieszkalnego, własność p. Jana Müllera. Szkoda wynosi 80.000 kor., i była w połowie ubezpieczona. Ogień powstał od parowej młocarni.

Kronika zagraniczna.

* Ferdynand bar. Richthofen, znakomity geolog i geograf, profesor Uniwersytetu zmarł w Berlinie.

Ferdynand bar. Richthofen, przez siedm lat pracował w Zakładzie geologicznym w Wiedniu. Następnie gdy Prusy wysłały w roku 1861 osobną misyę do Japonii, Chin i Siamu, został powołany do wzięcia w niej udziały. — Stamtąd powrócił do Niemiec drogą na Amerykę, zbierając wszędzie materyały naukowe dla geologii i geografii.

W roku 1868 znów pojechał na daleki Wschód w celach naukowych. Jako znawca Azyi środkowej i Chin położył dla nauki ogromne zasługi. Był kolejno profesorem geografii na Uniwersytetach w Bonn, Lipsku i Berlinie, gdzie dokonał życia.

* Kongres antituberkuliczny odbędzie się w r. 1908 w Stanach Zjednoczonych.

* Aresztowanie biskupa. Z Konstantynopola donoszą, że w Skutari władze tureckie uwięziły biskupa armeńskiego. Wypadek ten rozdrażnił do żywego całą okoliczną ludność armeńską.

* Surowica prof. Behringa. *New York Herald* donosi, że pewien, niechcący wymienić swego nazwiska, Nowojorczyk, ofiarował 50.000 dolarów na fundusz, który umożliwi prof. Behringowi wyjaśnienie jego tajemnicy leczenia gruźlicy. Stawia atoli jeden warunek, a mianowicie, aby komisya lekarska zbadała tę nową metodę leczenia.

* Małżeństwo Polaka z Amerykanką. Z Nowego Jorku nadchodzi wiadomość, że znany polski fortepianista, dawniejsze „cudowne dziecko“ Józef Hoffman zaręczył się z rozwiedzioną żoną milionera amerykańskiego Jerzego Peabody.

* Pożar teatru. W Figneira-da-Foz w Portugalii, pożar zniszczył dwa budynki teatralne w czasie przedstawień. Przyczyną katastrofy ma być wypadek, — mianowicie przeskoczenie iskry podczas produkcyj kinematografu.

* Prezydent republiki kubańskiej, Tomasz Estrada Palmas, omal nie padł d. 4 b. m. ofiarą zamachu. Szyny linii kolejowej, przez który jechał pociąg wiozący prezydenta, zarzucili nieznani sprawcy kłodami drzewa. Spostrzegł je jednak maszynista i wstrzymawszy pociąg w ostatniej niemal chwili, zapobiegł katastrofie.

* Tajfun, który w ostatnich dniach szalał na wyspach Filipińskich, wyrządził szkody na milion funtów szterlingów. Zatonęły również dwa parowce „Cantabria“ i „Carmen“ z załogą i pasażerami.

Notatki literacko-artystyczne.

Ze sztuki i literatury. *Kuryer Litewski* notuje, że w posiadaniu proboszcza kościoła św. Rafała w Wilnie znalazł się dużych rozmiarów, piękny bardzo wizerunek „Madonny“, pochodzący z pierwszych lat artystycznej twórczości Andriollego. Był on początkowo własnością ks. Zalewskiego, później nabył go jakiś zbieracz starożytności, wreszcie kupili żydzi za 50 rubli. Obecnie amatorzy ofiarowują proboszczowi za „Madonnę“ 3000 rubli, ten jednak na razie rozstawać się z ukochanym obrazem nie myśli i daruje go tylko przyszłemu Muzeum polskiemu w Wilnie.

Generał-gubernator pozwolił na założenie „Lutni“ w Wilnie. Zaraz w pierwszych dniach przystąpiło do nowego Towarzystwa śpiewackiego sporo osób, byt więc jego jest już dzisiaj zapewniony.

Artyści teatru łódzkiego w Warszawie odegrali trzyaktowy poemat dramatyczny Anonima p. t.: „Eros-zwycięzca“. Wyszedł on podobno z pod pióra młodej autorki i mimo pewnej rozwlekłości dyalogów i wad w budowie, posiadać ma wybitne cechy prawdziwego talentu. Zdaniem krytyki warszawskiej, odznacza się nowy poemat zajmującą treścią, językiem potoczystym, płynnym i malowniczym, tworzącym muzykę harmonijną dla ucha. Przedewszystkiem potrzebne są tutaj liczne skrócenia, na których dzieło zyska niemało.

Stanisław Bełza wydał w eleganckim tomiku pracę swoją p. t.: „Nad grobem wielkiego patryoty“. Zdobi ją portret ś. p. Józefa Jerzego Strossmayera.

Sezon operowy polski w medyolańskim teatrze Lirico, pod dyrekcyą Ludwika Hellera, rozpoczęto „Sprzedaną narzeczoną“ Smetany. Sukces był znaczny zarówno pod względem artystycznym, jak i materyalnym. Główną partyę kobiecą śpiewała p. Irena Bohuss-Hellerowa, odnosząc w niej tryumf zupełny. Na 24 b. m. zapowiedziana „Halka“ Moniuszki. Prasa medyolańska wyraża się o imprezie p. Hellera z wielkiemi pochwałami. Wśród publiczności zajęcie się sezonem operowym polskim wzrasta z dniem każdym.

Jeszcze jedna przeróbka „Pana Tadeusza“ zjawi się w ciągu listopada na scenie teatru warszawskiego. Dokonał jej znany poeta i powieściopisarz, p. Kazimierz Laskowski. — Role zostały już rozdzielone. Telimeną będzie p. Siennicka, Zosią p. Trapszo-Krywultowa; Tadeuszem — Roland, Hrabią — Śliwicki, Gerwazym — Rapacki, Robakiem — Leszczyński, Wojskim — Frenkiel, Sędzią — Ładnowski, Rejentem — Wojdałowicz, Asesorem — Szymanowski, Podkomorzym — Szobert, Janklem — Bednarczyk, Maćkiem — Siemaszko, Protazym — Tatarkiewicz itd.

Repertoar teatru miejskiego.

Dziś we środę, (po raz pierwszy w bieżącym sezonie) „Cyganerya“, opera w 4 aktach G. Pucciniego. Występ Margot-Kaftalównej, Henryka Drzewieckiego, Wiktora Grąbczewskiego i Juliana Jeromina.

We czwartek, po raz trzeci „Macierzyństwo“, dramat.

W piątek, (po raz pierwszy w bieżącym sezonie) „Faust“, opera w 5 aktach Gounoda. Występ Zoe Nesledi-Mingardi, Henryka Drzewieckiego, Wiktora Grąbczewskiego i Juliana Jeromina.

W sobotę, po raz pierwszy (nowość) „Bagienko“, komedya w 3 aktach Bolesława Gorczyńskiego z udziałem pp. Czaplińskiej, Feldmana, Hierowskiego, Nowackiego, Węgrzyna, Fritschego, Klimontowicza i innych.

W niedzielę, o godzinie pół do 4 po południu „Kościuszko pod Racławicami“, obraz historyczny ze śpiewami w 5 aktach (7 odsłonach) napisał W. A. Lasota.

W niedzielę, o godzinie pół do 8 wieczorem po raz 6 sty „Chopin“, opera.

Z TEATRU.

(„Macierzyństwo“, dramat w 4 aktach Roberta Bracco, przedstawiony po raz pierwszy na scenie lwowskiej dnia 7 października b. r. w przekładzie Jerzego Żuławskiego).

Jest wielka nieprawda w tym dramacie.

I dlatego, że jest, dlatego jedynie, dramat ten, pomimo dobrej roboty, pomimo scen efektownych, nawet wstrząsających grozą tragiczną, nie czyni głębszego wrażenia, a raczej takie wywiera, że autor rozmyślnie użył fałszu, aby te sceny i tę grozę wywołać.

Już sam tytuł wskazuje, co autor ma na myśli. Chciał wykazać potęgę uczucia macierzyństwa, tego uczucia najsilniej zwią-

zanego z istotą kobiety, związanego tak silnie, że pochłania wszystkie inne w niej uczucia, że czyni jej lekkiem wszelkie poświęcenia aż do zaparcia się samej siebie, bo samo przez się jest skarbem, jest szczęściem, światem całym, najwyższą na ziemi rozkoszą.

Ale to uczucie nie od razu jest takiem, — nie jest ono takiem przed narodzeniem dziecięcia. Przedtem jest tylko instynktem zwierzęcym, po części samolubnym, bo samozachowawczym. I dopiero suma wszystkich cierpień przebytych, fizycznych zrazu a następnie moralnych, cierpień i poświęceń łożonych od chwili urodzenia dziecka, aż do jego wejścia w życie; dopiero ta suma boleści, starań, dni spędzonych w trosce i nocy bezsennych, przeradza pierwotny instynkt w uczucie najszlachetniejsze i silniejsze nad śmierć. Z pierwotnego instynktu, z tego poczucia, że dziecko jest cząstką fizycznej istoty matki, pozostaje zapewne wiele i w późniejszem, wykształconem uczuciu macierzyństwa; jestto coś pokrewnego z przywiązaniem dwojga bliźniąt do siebie, — ale niepodobna inktynktowi temu dawać pierwszeństwa nad tamtem uczuciem, wykształconem całym wysiłkiem duszy macierzyńskiej niepodobna chrzcić nazwą Macierzyństwa, pierwotnego instynktu kobiety, która poczuła zaledwie, że da życie innej istocie.

I gdyby bohaterka dramatu, markiza Klaudya di Montefranco poniosła śmierć dla dziecka swego, już istniejącego, gdyby go z całą namiętnością broniła przeciw złym wpływom niegodnego ojca, gdyby w tej obronie posunęła się nawet tak daleko, aby temu niegodnemu zaprzeczyć rzeczywistych praw ojcowstwa, — toby się dało pojąć i to mogłoby być treścią życiowego dramatu.

Ale autor włoski pod nazwą „Macierzyństwo“ rozumiał tylko instynkt i uczynił z niego główną oś swego dramatu, — instynkt bezwiedny, który kazał markizie, jeszcze gdy dzieckiem była małem, pieścić się namiętnie z lalkami, który panuje nad nią bezwzględnie i w dalszem życiu, a wreszcie, znalazłszy urzeczywistnienie swoje w na dziei istotnego macierzyństwa, przeradza się w szał formalny, doprowadzający oczywiście do katastrofy. A w tym szale, ta przyszła matka, w której, według słów jej przyjaciela, p. Maurycego Dorini, „jest sto matek“, mało ma cech istotnie sympatycznych. Jeżeli obudza chwilami współczucie widza, to zasługa sytuacyi tragicznej, w jakiej znalazła się z woli autora, to zasługa pełnej prawdy i siły gry pani Bednarzewskiej, która z tej roli wydobyła wszelkie akcenty zdolne poruszyć uczucia widza, — ale sympatya ta przemija i stygnie zaraz po zapadnięciu kurtyny.

A jednak autor usiłował wszelkimi środkami skupić światło nad czołem swej bohaterki. Już w pierwszych scenach, rozpoczynających rozdzierający dramat więcej niż swawolnym epizodem „kontraktu“, zawartego pomiędzy starym kawalerem, sybarytą, Maurycym Dorinim, a piękną Olginą, — kontraktu, któryby starzy Rzymianie nazwali: *locatio conductio operarum...* — już w tych pierwszych scenach niedwuznacznie zaznacza autor, że taka Olgina, pozbawiona wstydu, wyzuta też jest z tego, co Bracco „Macierzyństwem“ nazywa i co w wysokim, niezwykłym stopniu posiada markiza. Olgina, aby nie utracić względów kontrahenta, Doriniego, (*locatora* w prawie rzymskiem) zobowiązuje się lekkiem sercem do wszelkich wymaganych warunków a nawet i do tego, że nie uczyni jako jej matka i — nie będzie miała potomstwa...

I te pierwsze sceny, tworzące na pozór luźny epizod, mocno drażliwy dla wstydliwych uszu, — są nie na to, aby jednych widzów gorszyć, a drugim, lubiącym rzeczy „śmiałe“, przypodobać się, lecz na to, aby ten właśnie frazes był wypowiedziany, aby wytworzyć jaskrawy kontrast pomiędzy Olginą, pozbawioną instynktu i pożądania macierzyństwa, z markizą, z tą *par excellence* matką, w której drgają uczucia „stu matek“.

Taką, zdaniem mojem, fałszywą wytworzywszy podstawę dramatu, doprowadza go Bracco do ostatecznych granic. Aby zaś sytuacyę uczynić prawdopodobną, każe on bohaterce swej spełniać czyny zgoła nieszlachetne, wprost poniżające jej godność niewieścią. Markiza nie kocha męża, nienawidzi go nawet, a spodziewane macierzyństwo nietylko tej nienawiści nie łagodzi — coby prawdopodobniejszem się zdawało — lecz przeciwnie zaostrza ją do najwyższego stopnia i skłania Klaudyę do brzydkiego czynu podsłuchywania pode drzwiami. Wiedząc, że markiz odwiedza zwykle swego przyjaciela Doriniego w porannych godzinach, udaje się śmiało przed nim do kawalerskiego mieszkania, chroni się do sypialni przerażonego Doriniego i przyłożywszy ciekawe uszko do dziurki od klucza — słucha. I oczywiście dowiaduje się niemiłych rzeczy. Że jej markiz nie kocha, to nie jest niespodzianką dla niej, że ją zdradzał, zdradza i zdradzać będzie, o tem i przedtem była przekonaną, — ale co ją w najwyższym stopniu oburza, to wyznanie markiza, że on, obdłużony i zrujnowany, skorzystał z faktu jej spodziewanego macierzyństwa, aby się pogodzić z milionowym wujem, który koniecznie pragnął być.... dziadkiem i spadkodawcą. Pogodził się, aby módz dalej tracić pieniądze na lekkomyślne życie Nie jest również dla niej przyjemną wiadomość, że markiz, zaskoczony, po wielu latach bezpłodnego pożycia, wiadomością o spodziewanem macierzyństwie żony, nie dowierza swemu ojcowstwu i aby się upewnić każe od miesiąca śledzić ją przez detektywa. Brzydko czyni p. markiz niewątpliwie, ale fakt podsłuchywania pode drzwiami odziera również Klaudyę z aureoli bohaterstwa, jaką pragnął otoczyć ją autor.

Klaudya z kryjówki swej wychodzi oburzona i postanawia się zemścić. Lecz zemsta ta dokonana jest w sposób, który zmusza widza do posądzania markizy o ostry napad histerycznego szału. Czy można bowiem wyobrazić sobie, aby kobieta, która spodziewa się być matką i to spodziewane dziecię kocha do szaleństwa, — aby ona usiłowała pozbawić to dziecko jeszcze przed urodzeniem, już nie tylko majątku, bo o to mniejsza, — lecz głównej podstawy bytu w społeczeństwie obecnem, praw legalnego pochodzenia? — A markiza to czyni w skandalicznej scenie, wyprawionej umyślnie mężowi w obecności owego milionowego wuja! Wręcz i otwarcie oświadcza, że markiz Alfred nie jest ojcem spodziewanego jej dziecka! — Wątpić wypada, aby to dziecko, gdyby przyszło było na świat, wdzięczne być mogło swej mateczce za ten prawdziwie oryginalny dowód macierzyńskiej miłości....

Możnaby zrozumieć, gdyby markiza, skoro uważała męża swego za niegodnego ojcowstwa, za człowieka, któryby mógł fatalny wpływ wywrzeć na wychowanie i losy dziecka w przyszłości, — możnaby zrozumieć, gdyby ona po narodzeniu syna lub córki usiłowała wszelkimi środkami ten wpływ usunąć, rozstać się, czy rozwieść z mężem, — ale ściągać na siebie, na czoło matki, hańbę wiarołomstwa, ale dziecko własne, tak bardzo ukochane, piętnować mianem nieprawego, i czynić to wszystko w imię wzniosłych uczuć macierzyństwa! — to zaiste myśl, która mogła chyba urodzić się w chorobliwie przekrwionym, czy też niedokrewnym mózgu szalonej histeryczki! — I w mózgu autora, któremu zabrakło obserwacyj życiowych i na nich opartego pomysłu....

I dlatego to w tym całym dramacie jest wielka nieprawda. Tak wielka, że całe dalsze usiłowanie autora, aby markizę Klaudyę utrzymać na poziomie bohaterstwa, obraca się w niwecz i nie budzi w duszy widza oddźwięku. Ta matka, która wywołuje skandal niebywały, przywdziewa na siebie z lekkiem sercem hańbiącą szatę cudzołożnicy i dziecku, jeszcze nienarodzonemu, każe na życie całe dźwigać tę hańbę, — pozbywa się do reszty w oczach widza uroku. I nic już nie pomaga akt trzeci, który przedstawia nam ją w wiejskiem zaciszu, pracującą nad przygotowaniem wyprawki dla tego nieszczęśliwego potomka, bawiącą się wesoło z dzieciakami wiejskimi, wyzyskującą na swój sposób dobroć sybaryty Doriniego. — Nie zwraca jej utraconej aureoli ta wiejska idylla, lecz za to w zdumienie wprowadza zakończenie aktu.

Oto do wiejskiego tego zacisza przybywa markiz. Przybywa dziwnie wzruszony, tak bardzo i szczerze wzruszony, że tą oznaką uczucia zdobywa nawet trochę sympatyi widza. Jest zaś on posłem okropnej wieści. Oto słynny lekarz, który był jeszcze przy urodzeniu Klaudyi, zatem lekarz zaufany, wydał na nią wyrok bezwzględny: — dziecko jej żyć nie może, a ona, aby żyć, poddać się musi operacyi... Ten wyrok przesyła ów dziwny doktor za pośrednictwem męża, z którym Klaudya nie żyje, z którym się rozwodzi, przesyła na piśmie w zapieczętowanej kopercie!... Czyżby ów doktor był narzędziem zbrodniczej zemsty markiza?

Nie jestem specyalistą, ale zdaje mi się, że niema na świecie lekarza, któryby miał odwagę tak stanowczy wyrok przesłać kobiecie na piśmie. — Zapewne ustnie usiłowałby ją przygotować do smutnej konieczności. Zapewne dodałby jej otuchy, mówiłby może, że matkę i dziecko ocali — ale tak od razu powiedzieć jej: dziecko twoje zabiję, abyś ty żyła! — to zaiste nieprawdopodobne i o ile wiem, nieprawdziwe.... Wyrokować tak stanowczo nauka im głębsza, tem bardziej nie pozwala; wyrokować tak stanowczo nie zdoła człowiek, mający choć odrobinę serca, czy sumienia. I prawie pewny jestem, że i tu Bracco, dla scenicznego efektu powiedział nieprawdę, ubliżającą zacności lekarskiego zawodu.

Odsłona ostatnia to koniec udręczeń Klaudyi. Markiza nie mogąc przystać na śmierć dziecka, a raczej na życie własne bez dziecka, pomimo czujnej opieki siostry Filomeny, ginie samobójczą śmiercią...

Sztuczności tego dramatu nie wynagradza zręczna robota włoskiego dramaturga. W scenicznej literaturze włoskiej niejednokrotnie spotkać się można z utworami, w których autorowie paradoksalnem postawieniem tezy dążą do osiągnięcia oryginalnych efektów, a nie szczędzą barw jaskrawych i nieprawdopodobieństw dla wysnucia z nich prawdopodobnych konsekwencyj. Ale to, co dał nam Bracco, to przechodzi pewne granice artystycznie dozwolone. Jestem pewny, że dramat ten, gorzej grany, nie wytrzymałby próby nawet jednego przedstawienia, wywołując u widzów niesmak i oburzenie. Wspomniałem już wyżej o pięknej grze pani Bednarzewskiej, która szczerością uczucia i wdziękiem łagodziła ostre kontury sytuacyi, nad wyraz drażliwej. — Uznanie też należy się innym artystom, a przedewszystkiem p. Adwentowiczowi za wybornie przedstawioną postać markiza. — Dużą również rolę odgrywa w tej sztuce Maurycy Dorini, stary kawaler, sybaryta, ciągle zajęty pielęgnowaniem swego zdrowia, ciągle bojący się przeziębienia i migreny, lecz przytem niepozbawiony uczuć szlachetniejszych. Rola ta, tragi-komiczna, dostała się w udziale panu Fritschemu. Młody artysta — zdaniem mojem — pojął ją wybornie, a wykonał w sposób charakterystyczny i oryginalny, świadczący o wybitnym talencie. P. Fritsche grał ją może nie zawsze równo, ale od początku do końca nie wypadł z tonu, był szczerze komicznym, szczerze serdecznym i na prawdę zażenowanym, a w całości i szczegółach bardzo interesującym. Nawet ten, któryby się z pewnymi szczegółami wykonania nie zgadzał, przyznać musi, że postać Doriniego, jak ją przedstawił p. Fritsche, nie miała w sobie nic z szablonu, a miała szczegóły w tonie i ruchach zupełnie niespodziewane i dobre. W epizodycznych rolach należy się pochlebna wzmianka pp.: Ogińskiej (bardzo dobra w tonie siostra Filomena), Rybickiej (niezrównana służąca Teresa), Kościukównie (wcale dobra wiejska gosposia Rozalia, — może nieco jak na codzień za strojna), Czaplińskiej (typowa Olgina), oraz panom: Antoniewskiemu (pełen godności książę), Węgrzynowi (doskonały służący kawalerski Decio) i Szymborskiemu (detektyw Filip).

Dzięki wysiłkom tych artystów, zdołaliśmy przebyć bez szwanku to włoskie „Macierzyństwo“.

Adam Krechowiecki.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Ministerstwo skarbu rozporządziło, by Kasy państwowe w miejscowościach w których nie istnieją filie Banku austro-węgierskiego, na żądanie stron, wydawały złoto w drodze wymiany.

Z Banku austro-węgierskiego. Na wczorajszem posiedzeniu dyrekcyi Banku austro-węgierskiego w Wiedniu uchwalono utworzyć ekspozyturę Banku w Czortkowie.

Międzynarodowa wystawa automobilów i sportowa w Paryżu. Tak, jak w poprzednich latach, urządza francuski klub automobilów, wraz z izbami syndykackiemi przemysłu automobilowego i kołowego, wystawę: *Exposition internationale de l'Automobile, du Cycle et du Sport* — a to w czasie od 8—24 grudnia b. r. w wielkim pałacu na polach Elizejskich. Wystawione będą wszystkie wynalazki, jakie na polu tego sportu zrobiono r. z. Zgłoszenia nadsyłać należy do komisaryatu wystawy w Paryżu, 6 place de la Concorde.

Bliższych wyjaśnień udziela VIII. departament Ministerstwa handlu, Wiedeń, I. Postgasse 8.

Przesyłki pieniężne ze Stanów Zjednoczonych do Austryi. Ruch tych przesyłek w ostatnich latach bardzo znacznie się zwiększył. Z pięciu milionów koron w r. 1900, wzrósł w r. 1904 do 15,800.000, a w pierwszej połowie roku bieżącego wyniósł już 8,800.000 koron. Są to oszczędności emigrantów. Kwota ta nie obejmuje ogółu przesłanych pieniędzy, gdyż znaczne kwoty przesyłane są także za pośrednictwem Banków i agentów, co daje sposobność do rozmaitych nadużyć. Aby temu zapobiedz, austryacki zarząd pocztowy zawarł umowę z „American Express Company“, która w swych filiach przyjmuje pieniądze od emigrantów i przesyła je do urzędu centralnego w Wiedniu, a ten przekazami odsyła je adresatom.

Podobne stosunki istnieją także w Kanadzie, wskutek tego też i tam austryackie Ministerstwo handlu zawarło podobną umowę z kanadyjskim zarządem pocztowym.

Targ bydła. *(Telegram).* Na poniedziałkowy targ bydła w Wiedniu spędzono ogółem 4431 sztuk rzeźnych. W tem było z Galicyi 206 sztuk, z Bukowiny 18.

Przebieg targu był ożywiony.

Ceny poszły w górę o 50 h.

Sprzedano wszystko.

Wołów z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 11 sztuk po 74 do 79 koron; 143 sztuk po 80 do 88 koron; 48 sztuk po 89 do 96 koron.

Buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 62 do 80 koron, krowy podtuczone po 60 do 74 koron, bydło chude po 46 do 61 koron, wszystko licząc za centnar metryczny żywej wagi.

Sejm.

(33 posiedzenie II sesyi VIII peryodu).

Lwów, 11 października.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni o godzinie 11·45 przed południem.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego, odczytali sekretarze wniesione petycye i wnioski.

Wnioski zgłosili:

P. Trzecieski i tow. w sprawie budowy drogi z Rymanowa do Królika polskiego;

Pp. dr. Jaworski i dr. Małachowski z żądaniem, aby Wydział krajowy na najbliższej sesyi sejmowej przygotował przedłożenie w sprawie polepszenia płac nauczycieli ludowych w całym kraju;

P. dr. Leo i tow. o uregulowanie płac nauczycielom szkół ludowych w Krakowie, a p. dr. Głąbiński o uregulowanie płac nauczycielom szkół ludowych we Lwowie;

P. Merunowicz i tow. w sprawie utworzenia funduszu krajowego na specyalne cele wychowawcze, a mianowicie na popieranie i tworzenie nowych zakładów wychowawczych, burs, zakładów dla ciemnych i t. p. Fundusze mają być wzięte z podatków od strzelb myśliwskich, koni zbytkowych, bilardów i t. p.;

P. Huryk i tow. w sprawie pomieszczenia urzędu ksiąg gruntowych w Stanisławowie.

Z kolei odpowiedział Komisarz rządowy, Wiceprezydent Namiestnictwa, Włodzimierz hr. Łoś na szereg interpelacyj, wniesionych na poprzednich posiedzeniach, a mianowicie: na interpelacyę p. Krempy i tow. w sprawie ukarania Adama Krężla przez sąd powiatowy w Pilznie za pokątne pisarstwo; tego samego posła w sprawie wyborów gminnych w Małej, powiatu ropczyckiego; p. Kramarczyka i tow., w sprawie denaturowania soli bydlęcej i używania przytem farb szkodliwych dla bydła; p. Filipa Włodka i tow., w sprawie wyborów gminnych w Zabłociu, powiatu żywieckiego; p. dr. Oleśnickiego i tow., w sprawie nadużyć emigracyjnych Pinkasa Kapellera w Husiatynie; p. dr. Oleśnickiego i tow., w sprawie opodatkowania Towarzystwa „Chłopski Bank“ w Kałuszu; p. ks. Bohaczewskiego i tow., w sprawie wyborów gminnych w Hoszowie, powiatu dolińskiego; p. Krempy i tow., z powodu rzekomo niewłaściwego postępowania starosty Trzaskowskiego i koncypisty Namiestnictwa Lorenowicza w Brzesku, w sprawie wydania Chaimowi Majerowi Seelengutowi koncesyi na suszarnię skór; tego samego posła w sprawie dodania jednego pociągu osobowego na szlaku kolejowym Dębica-Przeworsk; p. Stapińskiego i tow. w sprawie przyłączenia gmin Dobry szlacheckiej i rustykalnej do starostwa i sądu w Sanoku; tego samego posła w sprawie wyborów do rady gminnej w Łętowicach, powiatu brzeskiego i w Jedliczu, powiatu krośnieńskiego; p. Moysy i tow. w sprawie wypadku przejechania zakonnicy na stacyi Gwoździec kolei lokalnej Kołomyja-Stefanówka w dniu 25 października 1904; p. Krempy i tow. w sprawie postępowania geometry ewidencyjnego w Wieliczce; p. dr. Oleśnickiego i tow. w sprawie postępowania organów żandarmeryi; tego samego posła w sprawie wyborów do rady gminnej w Dołhem ad Medenice, powiatu drohobyckiego; oraz na interpelacyę p. ks. Mazikiewicza i tow. sprawie pomnożenia pociągów osobowych na linii kolejowej Jarosław-Rawa ruska.

Z porządku dziennego p. dr. Jahl przedłożył w pierwszem czytaniu sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zaprowadzenia opłat szynkarskich i podwyższenia krajowej opłaty konsumcyjnej od piwa.

W dyskusyi zabrał pierwszy głos p. dr. Vayhinger i wniósł o wzmocnienie komisyi budżetowej o trzech członków, którzy byliby posłami z miast, mających prawo propinacyi.

P. hr. Stadnicki zgodził się na wybór do komisyi budżetowej jednego tylko członka, na wypadek, gdyby chory p. dr. Jabłoński złożył mandat swój do tej komisyi.

P. dr. Maryewski domagał się wyboru dla tej sprawy osobnej komisyi, złożonej z 18 członków.

P. hr. Piniński wniósł, aby komisyę budżetową, ze względu na to, że jej członek dr. Jabłoński, jedyny reprezentant w tej komisyi z kuryi miast, jest chory — pomnożono o jednego członka.

W głosowaniu uchwalono wniosek p. hr. Pinińskiego, inne wnioski odrzucono. Sprawozdanie zaś Wydziału krajowego odesłano do komisyi budżetowej.

P. Szajer uzasadniał następnie trzy swoje wnioski, zgłoszone na poprzednich po-

siedzeniach. W pierwszym domagał się, ażeby powoływania rezerwistów do ćwiczeń wojskowych w 11 i 12 roku służby zupełnie zaprzestano, a ćwiczenia rezerwistów do 10 roku służby odbywały się tak samo przy obronie krajowej, jak to jest przy armii liniowej. W drugim żądał znowu wybrania z łona Sejmu komisyi specyalnie pożarowej i polecenia Wydziałowi krajowemu, by w porozumieniu z tą komisyą wypracował projekt do ustawy o powszechnej, przymusowej asekuracyi. Trzeci wreszcie wniosek p. Szajera żąda od Wydziału krajowego, ażeby wdrożył potrzebne kroki, celem założenia szkoły koszykarskiej albo w gminie Staromieściu, lub w Nowej wsi Zaczerskiej, Terliczkach względnie Łukawcu.

Pierwsze dwa wnioski odesłała Izba do komisyi administracyjnej, trzeci do komisyi przemysłowej.

W dalszym ciągu posiedzenia zezwolił Sejm: reprezentacyom powiatowym w Łańcucie i w Przemyślanach na pobór w r. 1905 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich; gminie m. Kałusza na pobór opłaty gminnej od czynszów najmu; gminom Bukowsko, Frysztak, Gorlice, Komarno, Lipnik, Mszana dolna i Podwołoczyska na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych; gminie Rozwadów na pobór podwyższonych opłat gminnych od napojów spirytusowych; gminie Bór wilkowski, powiatu bialskiego, na pobór 170% dodatków gminnych od podatków bezpośrednich na pokrycie niedoboru budżetowego w r. 1905, 1906, 1907; gminom Knihinin kolonia, Myślenice, Żywiec i Zator na pobór opłaty gminnej od psów; reprezentacyi powiatowej w Turce na pobór w r. 1906 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich; gminie m. Buczacza na pobór opłat gminnych od wina niepodlegającego podatkowi konsumcyjnemu i od miodu; radzie powiatowej w Kamionce strumiłowej na pobór opłat mytniczych na drodze powiatowej Zadwórze-Streptów; radzie powiatowej w Rudkach na pobór opłat mytniczych od mostu powiatowego na jeziorze w Błozwi dolnej; oraz obszarowi dworskiemu w Dołhem na pobór opłat mytniczych od przewozu przez rzekę Dniestr w Dołhem.

Następnie dokonano uzupełniających wyborów do komisyj.

Do komisyi szkolnej wybrano p. ks. Pawlickiego; do komisyi górniczej p. Widta; do komisyi gminnej p. Obertyńskiego, a do komisyi sanitarnej p. dr. Gluzińskiego.

W końcu uzasadniali jeszcze wnioski nagłe p. ks. Mazikiewicz o udzielenie zapomogi dla pogorzelców gminy Rzyczki, pow. rawskiego, a p. Garapich dla pogorzelców gminy Cebrowa koło Jeziernej. Oba wnioski przekazano komisyi budżetowej.

Na tem o godzinie 2·20 zamknął JE. P. Marszałek krajowy posiedzenie, naznaczając następne na sobotę, godzinę 11 rano.

* * *

Sprawozdanie z pierwszego posiedzenia sejmowego co do żądania sądów o wydanie niektórych posłów uzupełnić należy wyjaśnieniem, że spowodowane zostały co do ks. Szpondra, dr. Maissa i dr. Schätzla prywatnemi skargami o obrazę czci; w szczególności oskarżyciel p. Schätzla czuje się tem urażony, iż tenże jako gospodarz zgromadzenia wyborczego wystąpić miał przeciw jego zachowaniu, obrażającemu to zgromadzenie.

* * *

Z komisyj i klubów.

Komisya bankowa dokonała wczoraj rozdziału referatów. Sprawozdanie Wydziału krajowego o Banku krajowym objął p. Hupka. Sprawozdanie Wydziału kraj. o akcyi kraju na polu budowli publicznych i zmianie z tego powodu statutu Banku krajowego objął p. Merunowicz. Sprawozdanie Wydziału kraj. o wykonywaniu patronatu nad spółkami oszczędności i pożyczek i nad innemi spółkami rolniczemi, objął p. dr. Skałkowski. Sprawozdanie Wydziału kraj. o gal. Kasie oszczędności we Lwowie objął p. dr. Loewenstein.

W komisyi solnej objął referat o sprawozdaniu Wydziału kraj. w przedmiocie sprzedaży soli p. Merunowicz.

* * *

Do klubu demokratycznego wstąpił rektor Politechniki, p. Widt. Najbliższe posiedzenie klubu odbędzie się dziś o godzinie 5 po południu.

* * *

Koło posłów krakowskich odbyło wczoraj posiedzenie pod przewodnictwem swego wiceprezesa JE. Stanisława hr. Tarnowskiego. Na posiedzeniu tem p. dr. Leo przedłożył wniosek o przyznanie nauczycielom szkół ludowych m. Krakowa procentowego dodatku do płac ze względu na drożyznę, poczem p. dr Jaworski zapowiedział wniesienie wniosku o podwyższenie płac nauczycielom szkół ludowych w całym kraju.

* * *

Z komisyi budżetowej.

(K) Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie komisyi budżetowej, na którem rozdzielono referaty budżetu na rok 1906. Referaty objęli:

Wydatki: Rubr. I. „Reprezentacya kraju" p. Skałkowski.

Rubr. II. „Zarząd" p. Skałkowski.

Rubr. III. Sprawy zdrowotne: „Koszta leczenia i wydatki na szpitale: koszta leczenia" p. Laskowski. „Krajowy szpital powszechny we Lwowie" p. Niezabitowski. „Krajowy zakład dla obłąkanych w Kulparkowie" p. Laskowski. „Krajowy szpital św. Łazarza w Krakowie" p. Leo. „Koszta utrzymania w szpitalach przyjęte na fundusz krajowy oraz zasiłki" p. Laskowski. — Koszta utrzymania podrzutków: „Fundusz podrzutków w Krakowie" p. Leo. „Koszta utrzymania podrzutków we Lwowie" p. Laskowski. „Publiczna służba zdrowia" p. Laskowski. „Zasiłki dla zakładów sanitarnych" p. Laskowski.

Rubr. IV. „Dobroczynność" p. Górski.

Rubr. V. „Akademia umiejętności i Rada szkolna krajowa" p. Kozłowski. „Wydatki na publiczne szkoły ludowe" p. Kozłowski. „Prywatne zakłady naukowe i wychowawcze" p. Głąbiński. „Stowarzyszenia ku krzewieniu nauki i oświaty" p. Głąbiński. „Wydawnictwa" p. Głąbiński. „Teatry i sztuki piękne" p. Piniński. „Rozmaite" p. Loewenstein.

Rubr. VI. „Pomniki historyczne" p. Górski.

Rubr. VII. Bezpieczeństwo publiczne: „Kwaterunkowe żandarmeryi i szupaśnictwo" p. Potoczek.

Rubr. VIII. Komunikacye: „Drogi" p. Stanisław Jędrzejowicz. „Koleje żelazne" p. Leo.

Rubr. IX. „Budowy wodne i melioracye" p. Rutowski.

Rubr. X. Rolnictwo: „Krajowa komisya dla spraw rolniczych, pensye i emerytury", „Krajowe zakłady naukowe rolnicze, stypendya i zasiłki" p. Milewski. „Wydatki na ogólne cele rolnictwa", „Wydatki na poszczególne cele rolnictwa" p. Andrzej Lubomirski. „Na organizacye spółek kredytowych", „Na klęski elementarne" p. Skałkowski.

Rubr. XI „Górnictwo" p. Korol.

Rubr. XII. „Przemysł i rękodzieła" p. Małachowski.

Rubr. XIII. „Długi krajowe" p. Oleśnicki.

Rubr. XIV. „Rozmaite wydatki" p. Loewenstein.

Dochody p. Mieczysław Urbański. „Fundusz propinacyjny" p. Skałkowski. „Fundusz policyi krajowej" p. Potoczek.

Fundusze: „Kultury krajowej", „Stanowy sierociński", „Aleksandra hr. Stadnickiego", „Pożyczki krajowej z r. 1873" p. Rotter.

„Fundacya Skarbkowska", „Zamknięcia rachunkowe funduszów samoistnych" p. Rotter.

„Zamknięcie rachunków za r. 1904" p. Głąbiński.

Generalnym sprawozdawcą budżetu wybrano p. Abrahamowicza.

* * *

Na dziś po południu zwołane zostały komisye: administracyjna, przemysłowa i drogowa, oraz kluby: autonomistów i demokratyczno-polski.

Jutro rano odbędą posiedzenia komisye: szkolna i agrarna.

OSTATNIA POCZTA.

Najj. Pan przyjął w poniedziałek na ogólnych audyencyach między innymi: szefa sekcyjnego dr. Henryka Rożę i emer. radcę Dworu, posła do Rady państwa, dr. Aleksandra ks. Łodzia Ponińskiego.

Wczoraj odbyły się uzupełniające wybory do Rady państwa z kuryi gmin wiejskich okręgu czerniowieckiego. Wybrano Rumuna, dr. Aurelego Onciula.

Przy wyborze uzupełniającym posła do Rady państwa z dzielnicy Margarethen w Wiedniu wybrano wczoraj kandydata chrześciańsko-socyalnego, prof. Sturma.

O języku polskim w gminach Królestwa Polskiego, pisze urzędowy *Warsz. Dniewnik:*

„W uzupełnieniu wydanej w czerwcu r. b. najwyżej zatwierdzonej uchwały Komitetu ministrów, która ludności kraju Nadwiślańskiego przyznawała szereg ulg, a między innemi prawo używania języka miejscowego w czynnościach biurowych i stosunkach instytucyj rządowych i osób urzędujących, obecnie ministerstwo wyjaśniło, że w języku rossyjskim powinny być prowadzone wszystkie księgi i dowody, podlegające rewizyi osób urzędujących.

„A ponieważ wszystkie czynności biurowe w gminie, na mocy praw obowiązujących, podlegają rewizyi przez naczelnika powiatu, komisarza do spraw włościańskich, oraz inspektorów podatkowych, każdego w zakresie jego wydziału, a gubernatora — w całkowitym zakresie, przeto język rossyjski jest bezwarunkowo obowiązkowy w biurowości zarządów gminnych, z wyjątkiem tylko ich stosunków z podwładnymi urzędami. Te stosunki na mocy tejże uchwały mogą się odbywać w języku miejscowym.

„Atoli używanie na mocy tejże uchwały w biurowości gminnej języków miejscowych na równi z rossyjskim, jest tylko dozwolone, lecz nie obowiązkowe, wobec czego może być wprowadzone w rozmaitym zakresie jedynie na żądanie mieszkańców miejscowych, wyrażone w prawnie powziętej uchwale zgromadzenia gminnego.

„Powzięta i usankcyonowana uchwała zgromadzenia gminnego o używaniu w biurowości gminnej języka miejscowego, może być zniesiona przez uchwałę następnego zgromadzenia gminnego".

W Moskwie dzień wczorajszy był bardzo niespokojny. Na jednym z bulwarów tłum obrzucił kozaków, którzy dążyli do gmachu gen.-gubernatora, kamieniami. Kozacy dali ognia. Dziesięć osób zginęło, w tem 2 policyanci. Konie kozaków spłoszyły się i zraniły wiele osób. Wieczorem tłum robotników i strejkujących zecerów zebrał się na placu Twerskim. Demonstranci wnieśli czerwone sztandary, przewrócili przejeżdżający wóz tramwayowy, powybijali wiele szyb i niszczyli latarnie. Strejk w fabrykach mechanicznych przybiera coraz większe rozmiary. Urzędu telegraficznego strzeże wojsko. Ponieważ dzienniki moskiewskie nie wychodzą, nie można sprawdzić szerzonych wiadomości.

W prowincyach nadbałtyckich wrzenie nie ustaje, aczkolwiek nagromadzono tam masę wojska. W Libawie policya odkryła tajną drukarnię socyalistyczną, znaczną liczbę proklamacyi rewolucyjnych oraz całe składy nabojów. Tramway obsługuje wojsko z bronią w ręku. W wielu stronach przyszło do krwawych starć.

W Odessie zgromadzenie profesorów, studentów i inteligencyi uchwaliło rezolucyę domagającą się dopuszczenia napowrót do wykładów docentów Uniwersytetu, których poprzednio za ich przekonania usunięto. Rektor Uniwersytetu oświadczył studentom, że poczynił u ministra oświaty starania, aby pozwolono na przyjmowanie do Uniwersytetu wszystkich zgłaszających się żydów. Kolegium profesorów, wbrew ministrowi oświaty, postanowiło przyjąć z powrotem do Uniwersytetu studentów, wykluczonych poprzednio. Władze zamierzają utrzymać stan oblężenia w Odessie jeszcze przez trzy miesiące.

W Kazaniu rada profesorów uchwaliła zamknąć Uniwersytet po dzień 19 b. m.

Z Irkucka donoszą, że stacyonowany tam pułk piechoty zbuntował się i zamordował kilku oficerów i podoficerów. Kozaków, których wezwano do stłumienia buntu, zbuntowani żołnierze przyjęli salwą karabinową. Zabarykadowali się w koszarach i strzelają do oblegających ich kozaków. Zachodzi obawa, iż cały garnizon przyłączy się do buntu.

Ros. Ag. tel. donosi, że w najbliższej przyszłości toczyć się będą obrady nad kwestyą ujednostajnienia działalności ministrów w Komitecie ministrów. Hr. Witte, według źródeł zasługujących bezwarunkowo na zaufanie, nie obejmuje żadnej teki, lecz tylko ogólne kierownictwo nad sprawami polityki wewnętrznej i zagranicznej. Hr. Witte stanowczo nie obejmie teki ministra spraw wewnętrznych.

Nauczyciele religii katolickiej w t. zw. południowo-zach. guberniach zostali zawiadomieni, że kurator okręgu naukowego kijowskiego aż do czasu ostatecznego rozporządzenia ministerstwa oświaty, nie uważa za możliwe pozwolić na wykłady religii w języku polskim w szkołach początkowych.

Z powodu wprowadzenia polskiego języka wykładowego w 13 szkołach handlowych Królestwa Polskiego, przeszło 130 nauczycieli Rossyan traci zajęcie. Wobec tego wydział naukowy ministerstwa skarbu domaga się, aby nauczycielom szkół handlowych, utrzymywanych kosztem zgromadzeń kupieckich i z funduszów publicznych była przyznana tytułem wynagrodzenia pensya roczna. Co się tyczy szkół prywatnych, nie posiadających praw rządowych, to wydział naukowy nie wchodzi w tę sprawę, ponieważ właściciele szkół pozawierali z nauczycielami specyalne umowy, na których mocy są regulowane pomiędzy nimi stosunki pieniężne.

Z Konstantynopola donoszą: W ostatnich dniach spaliła pewna drużyna grecka we wsi German, w wilajecie monastyrskim, słowiańskie księgi kościelne i zabrała 140 funtów tureckich. Inna drużyna grecka we wsi bułgarskiej Armensko spaliła wszystkie księgi kościelne, a popa Christa wzięła do niewoli.

Do *Local Anzeigera* donoszą, że w pobliżu Wicindo krajowcy atakowali kilkakrotnie z zaciętością niemiecki oddział ochronny. Ataki odparto. Ze strony niemieckiej poległ 1 żołnierz, a 4 raniono. Krajowcy pozostawili na placu boju 70 zabitych. Wicindo leży niedaleko Dar-es-Salamu, stolicy protektoratu niemieckiego. Nikt nie spodziewał się ataku w takiej bliskości od miasta.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 11 października. *Wiener Ztg* ogłasza: Najj. Pan nadał dyrektorowi gimnazyum II. we Lwowie, radcy rządowemu Emanuelowi Wolfowi, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, order Żelaznej Korony III. klasy, nadał radcy górniczemu, Franciszkowi Bartnocowi w Krzeszowicach, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa, zamianował kustosza Biblioteki uniwersyteckiej we Lwowie, dr. Fryderyka Papéego, dyrektorem Biblioteki uniwersyteckiej w Krakowie, zamianował profesora gimnazyum V. we Lwowie, Ferdynanda Bostla, dyrektorem II. gimnazyum we Lwowie, a profesora gimnazyum V. we Lwowie, Romana Moskwę, dyrektorem gimnazyum w Mielcu.

Wiedeń, 11 października. W tych dniach pojawi się nowy regulamin dla szkół ludowych i wydziałowych, zawierający wiele reform, między innemi: w szkołach ludowych zaprowadzenie nieobowiązkowej nauki gry na skrzypcach, nauki zręczności i robót ogrodowych, a w szkołach wydziałowych nadobowiązkowej nauki gospodarstwa domowego, stenografii i pisania na maszynie; wreszcie jeszcze zaprowadzenie nauki ślizgania się i pływania. Dla tych przedmiotów wydadzą Rady szkolne osobne przepisy. Zamierzonem jest także ustanowienie lekarzy szkolnych, oraz wprowadzenie ćwiczeń w celu możliwie szybkiego opróżnienia szkoły w razie niebezpieczeństwa pożaru. — Chłosta i nadal pozostaje zabroniona.

Berlin, 11 października. Książę Eitel Fryderyk zaręczył się z księżniczką Oldenburską, Zofią Karoliną.

Petersburg, 11 października. Pomocnik ministra skarbu, Timirjazjew, i dyrektor sekcyi przemysłowej, Langowoj, pojadą dnia 19 b. m. do Wiednia dla rokowań w sprawie traktatu handlowego.

Paryż, 11 października. Minister wojny oświadczył, że w przyszłości do utrzymania spokoju podczas strejków używać będzie nie wojska, lecz żandarmeryi.

Londyn, 11 października. Dzienniki donoszą, że król belgijski w prywatnej rozmowie miał powiedzieć, iż zamierza zaanektować państwo Kongo.

Położenie w Rossyi.

Petersburg, 11 października. Car wystosował do hr. Wittego nowy reskrypt, w którym podnosi jego wielkie zasługi około zawarcia pokoju.

Petersburg, 11 października. *(Pet. Agencya).* W rządowych kołach słychać, że zamierzone jest utworzenie ministerstwa policyi, któremu podlegać będzie policya i żandarmerya. Kandydatem na ministra policyi jest Trepow.

Helsingfors, 11 października. (Doniesienie *Biura Reutera).* Z tutejszego więzienia zbiegł w nocy z poniedziałku na wtorek morderca prokuratora Johnsena, Hohenthal.

Moskwa, 11 października. Robotnicy przeważnej liczby warsztatów i fabryk, oraz urzędnicy elektrycznej kolei miejskiej strejkują. Inżynierowie zarządu miejskiego są za tem, aby spełniono żądania strejkujących.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

TAPETY MEBLE we wszystkich stylach **Spółka tapicerów lwowskich**
MATERYE na meble, materace, kołdry, portyery, dywany
Kompletne urządzenia. Materyały tapicerskie. Wszelkie roboty obejmuje w mieście i na prowincyi
ul. Jagiellońska 3.

NADESŁANE.

Dr. Kazimierz Zgórski
mieszka obecnie
przy ul. Brajerowskiej 16.
Telefon Nr. 17.

Fizykalno-djetetyczna
Lecznica dra Tarnawskiego
w Kossowie za Kołomyją,
st. kol. Zabłotów,
otwarta do końca października. — Kuracya owocowa i po pobycie w zdrojowiskach.

Już nadszedł
znakomity **moszcz winny**
z dniem dzisiejszym się szynkuje.
Naftuła Toepfer.

Dra Eug. Piaseckiego
Zakład
gimnastyki leczniczej, ortopedyi i masażu, ulica Trzeciego Maja l. 2. Otwarty od 20. września. Ordynacya 2—4 godz.

Rüdesheimer.
Czem jest Rüdesheimer nad Renem, tem jest **Pfaffstaedtner** między winami austyackiemi 48 litrów oryginalna skrzynia kosztuje 48 koron. Jedna butelka 1 koronę. Do nabycia tylko u mnie
z poważaniem
NAFTUŁA TOEPFER.

Utrzymuje na składzie dzienniki zagraniczne:
francuskie:
FIGARO
JOURNAL
GAULOIS
angielskie:
DAILY CHRONICLE
rosyjskie:
NOWOJE WREMIA
niemieckie:
FRANKFURTER ZEITUNG
Sokołowskiego
Biuro dzienników, Pasaż Hausmana 9.

Zyblikiewicza 37,
4 pokoje, przedpokój, garderoba, kuchnia, spiżarka na II. piętrze od 1. listopada do wynajęcia.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 11 października 1905.

HOTEL GEORGEA.

PP. Ks. E. Lubomirski z Królrstwa Polsk., hr. S Tarnowski ze Świątynki, Włod. Świeżawski z Hołubia, E Rylski z Uhrynowa, S. Gołaszewski z Kończak, Z. Mochnacki z Monasterzysk.

HOTEL IMPERIAL.

PP. Hr. W. Dzieduszycki z Jezupola, br. K. Czecz z Bierzanowa, T Spoczyński z Jasła, Wład. Struszkiewicz z Wiednia.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. Br. L Brückmann z Monasterzec, Stan. Pawlikowski z Bereżnicy.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 11 października 1905.

(bez kuponu bieżącego)

	płacą K	h	żądają K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	558	—	568	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	—	—	260	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	585	—	595	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w. a. (400 kor.)	—	—	—	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	320	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	410	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	111	50	—	—
„ „ „ 4½% „ los w 50 l.	101	30	102	—
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	99	—	99	70
„ kraj. 4½% „ los w 51 l.	101	50	102	20
„ „ 4% „ los w 57 l.	99	80	100	50
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	99	80	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	99	80	—	—
4% los. w 56 lat	99	40	100	10
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	99	80	100	50
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	80	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½% (3 em.)	101	50	102	20
„ „ „ 4% (4 em.)	99	50	100	20
Kol. lokalne ditto 4% po 200 kor.	99	50	100	20
Pożyczki kr. 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor. z roku 1893	99	50	100	20
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	98	40	—	—
„ „ „ 4½ „ 200 „	101	10	101	80
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	92	—	98	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	24	11	40
20 frankówka	19	—	19	25
100 rubli rossyjskich srebrnych	250	—	253	—
100 rubli rossyjskich papierowych	253	20	255	20
100 marek niemieckich	117	—	117	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 10 października 1905.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100·40	100·60
luty-sierpień [lipiec]	100·30	100·50

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	101·35	101·55
kwiecień-październik	101·35	101·55
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.	160·—	162·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	190·75	192·75
„ „ 1864 po 100 zł.	297·—	299·—
„ „ 1864 po 50 zł.	297·—	299·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	296·40	298·40
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa) reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	119·40	119·60
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	100·50	100·70
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	100·45	101·45
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	118·75	—·—
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	492·—	495·50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	128·50	129·50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	100·20	101·20
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	100·30	101·30
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe)		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	105·—	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 4 pr.	100·45	101·45
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	100·65	101·65
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	100·10	101·—
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	100·30	101·30
Kol. lwowsko-czern-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	100·—	101·—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	118·40	119·40
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	96·10	96·30
Węg. obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	—·—	—·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	219·75	221·75
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	218·—	220·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	95·95	96·95
Węgier za 100 zł. 4 pr.	96·95	97·95
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	272·—	278·—
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106·—	107·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor 4 pr	99·40	100·40

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	102·50	103·50
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—·—	—·—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	99·35	100·35
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	99·40	100·40
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	98·20	99·20
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	103·—	111·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	146·35	147·35
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	99·65	100·65
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	301·—	312·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	303·—	313·—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	102·90	103·90
„ „ „ „ los 4 pr.	99·75	100·75
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	112·—	113·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	101·20	102·10
„ „ „ „ „ 60 l. za 200 kor. 4 pr.	99·—	100·—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	99·—	100·—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	99·60	—·—
„ „ „ „ 4 pr. stałe	99·75	—·—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—·—	—·—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	101·35	102·35
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	—·—	—·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	101·60	102·50
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	99·40	100·40
Austro-węg. banku 50½ lat los 4 pr.	101·30	102·30
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	100·85	101·80
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 4 pr.	116·90	117·90
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	116·90	117·90
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	101·35	102·35
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101·65	102·65
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101·75	102·75
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	101·75	102·75
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	93·50	94·40
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99·85	100·85
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	—·—	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	25·80	27·80
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	475·—	484·50
Clary 40 zł. m. k.	153·—	163·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	78·—	83·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	91·—	98·50
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	65·—	70·50
Palffy 40 zł. m. k.	179·50	189·50

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	54·50	56·50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	34·75	36·25
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	62·—	66·—
Salma 40 zł. mk.	214·—	223·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	74·—	78·—
St. Genois 40 zł. mk.	—·—	—·—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—·—	—·—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—·—	—·—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	—·—	—·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	315·25	316·25
Peszt. Banku handl. 500 zł.	2926·—	2935·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	679·25	680·25
Węg Banku kredyt 200 zł.	790·50	791·50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	548·—	551·—
Galic. banku hip. 200 zł.	565·—	567·—
„ „ dla handl. i przem. 200 zł.	—·—	200·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	447·25	448·25
„ Austro-węg. 1400 k.	1653·—	1663·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	570·50	571·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	247·10	247·50
Zivnosteńska banka 100 zł.	247·50	248·—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	454·—	—·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	425·—	—·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5825·—	5845·—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	—·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	440·—	450·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	587·50	588·—
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392·—	400·—
„ państwowych 200 zł.	—·—	—·—
„ południowej 200 zł.	—·—	—·—
„ węg. galic. I. 200 zł.	—·—	—·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1015·—	1020·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	678·—	682·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	935·—	945·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	539·60	540·60
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	2763·—	2773·—
Schodnicy 500 kor.	727·—	737·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—·—	—·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	299·—	303·—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5. pr.	117·40	117·60
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·15	240·35
Paryż za 100 franków	95·47½	95·67½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117·45	117·75
Włoskie banki	95·50	95·65
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·35	95·50
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11·36	11·40
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·13	19·16
20-markówka	23·48	23·55
Rosyjski półimperyał	—·—	—·—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117·40	117·60
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·50	95·70
Ruble	2·53¾	2·54½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 3385/5 [8006 2—3]

Zobowiązany Michał Jurków Jakowa w Bereżnicy.

Na żądanie Anny Hryńczak i Dmytra Hryńczaka z Bereżnicy, odbędzie się dnia 16. października 1905 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. III. w Kałuszu, licytacya I.) realności whl. 178 gm. Bereżnica, II.) realności whl. 179 gm. Bereżnica, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu, dwóch stodół, stajni i 2 obrogów.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są oceniane ad I) na 1260 kor., ad II) na 1900 kor., przynależności zaś ad II.) na 548 kor.

Najniższa cena wynosi ad I.) 840 kor, ad II.) 1630 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 30. sierpnia 1905.

L. 14.118. [7992 2—3]

Ogłoszenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do wiadomości, że odbędzie się w dniu 25. października 1905 między godziną 2 a 6 po południu w kancelaryi Nadzoru c. k. straży skarbowej w Żywcu rozprawa względem zawarcia solidarnej ugody co do prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina w okręgu poborowym Milówka na rok 1906 a warunkowo t. j. z prawem wypowiedzenia na lata 1907 i 1908 lub też bezwarunkowo na powyższy trzechletni okres czasu. Jako cenę ugodową za ten przedmiot ustanawia się roczną kwotę 1825 kor. to jest (tysiąc ośmset dwadzieścia pięć) kor.

Do rozprawy przystąpić musi przeważna część przedsiębiorców co do ilości głów i rozmiaru przedsiębiorstwa podlegającego opłacie podatku konsumcyjnego od wina w pomienionym okręgu poborowym.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Wadowice, dnia 6. października 1905.

L. 13.535. [7993 2—3]

Ogłoszenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do wiadomości, że odbędzie się w dniu 26. października 1905 między godziną 8 a 12 przed południem w kancelaryi Urzędu gminnego w Andrychowie rozprawa względem zawarcia solidarnej ugody co do prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina w okręgu poborowym w Andrychowie na rok 1906 a warunkowo t. j. z prawem wypowiedzenia na lata 1907 i 1908 lub też bezwarunkowo na powyższy trzechletni okres czasu. Jako cenę ugodową za ten przedmiot ustanawia się roczną kwotę 2552 to jest dwa tysiące pięćset piędziesiąt dwie koron.

Do rozprawy przystąpić musi przeważna część przedsiębiorców co do ilości głów i rozmiaru przedsiębiorstwa podlegającego opłacie podatku konsumcyjnego od wina w pomienionym okręgu poborowym.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Wadowice, dnia 6. października 1905.

L. 13541 [7995 2—3]

Ogłoszenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do wiadomości, że odbędzie się w dniu 25. października 1905 między godziną 9 a 12 przed południem w kancelaryi Nadzoru c. k. straży skarbowej w Żywcu rozprawa względem zawarcia solidarnej ugody co do prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu poborowym Żywca na rok 1906 a warunkowo t. j. z prawem wypowiedzenia na lata 1907 i 1908 lub też bezwarunkowo na powyższy trzech letni okres czasu. Jako cenę ugodową za ten przedmiot, ustanawia się roczną kwotę 20.000 kor. to jest dwudziestu tysięcy koron.

Do rozprawy przystąpić musi przeważna część przedsiębiorców co do ilości głów i rozmiaru przedsiębiorstwa podlegającego opłacie podatku konsumcyjnego od mięsa w pomienionym okręgu poborowym.

C. k Dyrekcya okręgu skarbowego.
Wadowice, dnia 6. października 1905.

Nr. 5496. [7915]

Arendierungskundmachung. | Obwieszczenie dzierżawy.

am / dnia		im Amtslokale / w biurze		für die Arendierungsstation / dla stacyi dzierżawnej	mit den dermaligen Konkurrenzorten / z tegoczesnemi miejscami konkurencyjnemi	auf die Zeit / na czas: vom / od	bis / do	für nachstehende Militärverpflegserfordernisse / na następne potrzeby zaopatrzenia wojska: täglich — dziennie: Brot / chleb à 840 Gramm — gramów	Hafer — owies à 840 Gramm — gramów	Hafer — owies à 4200 Gramm — gramów	Hafer — owies à 5040 Gramm — gramów	Das nebenstehende Erfordernis auf 12 Monate berechnet, beträgt bei / Obok podana potrzeba na 12 miesięcy obliczona wynosi co do: Brot — chleba: Portionen / porcyj à 840 g.	Brot — chleba: oder Backmehl / mąki q	Hafer / owsa q	Vadium für — co do: Brot / chleba (Kronen — Koron)	Vadium für — co do: Hafer / owsa (Kronen — Koron)
								Portionen — porcyj								
								1. Für garnisonierende Truppen, Anstalten, Isolierte und Landwehrkörper / dla garnizującego wojska i oddziałów, osób izolowanych i obrony krajowej								
26.	Oktober 1905 um 10. Uhr Vormittags / października 1905 o godzinie 10 przed południem	des k. und k. Militärverpflegsmagazins in / c. i k. wojskowego magazynu prowiantowego	Tarnów / w Tarnowie	Neu Sandez — Nowy Sącz		1. Jänner / stycznia 1906	31. Dezember / grudnia 1906	871	—	33	—	318000	1890	500	2000	400
23.			Olmütz / Ołomuńcu	Jägerndorf — Karniów				360	—	9	—	131000	780	140	900	100
				Teschen — Cieszyn				1878	—	65	—	685000	4080	1000	4600	700
				Bielitz — Bielsko				845	—	484	—	308000	1840	7420	2200	5000
				M. Schönberg — M. Szumberg				606	—	18	—	221000	1320	280	1500	200
30				Prossnitz — Prościejów				170	40	164	—	62000	370	2640	400	1800
				Prerau — Przerów				288	—	290	—	105000	630	4450	700	3000
				Bisenz — Bzencz				292	—	307	—	107000	640	4710	700	3100
				M. Weisskirchen — M. Hranica				571	—	186	—	208000	1240	2850	1400	1900
20.			Krakau / Krakowie	Wadowice				—	—	10	—	—	—	150	—	200
				Niepołomice				—	—	157	—	—	—	2400	—	1800

Die Arendierungsverhandlung wird abgehalten — Rozprawa odbędzie się

Uberdies werden zu den vereinbarten Arendierungspreisen abzugeben sein:
2. Der Bedarf für die zur Waffenübung einberufenen Urlauber, Reserve-, Ersatzreserve- und Landwehrmänner.
3. Der Bedarf für Durchmärsche nach Punkt IV. des Bedingnisheftes, lit. C, c.
4. In der Station Bielitz und Teschen überdies das Erfordernis für Truppenkonzentrierungen laut Bedingnisheft Punkt III.

Oprócz tego ma być po cenie ugody dzierżawnej dostarczone:
2. Zapotrzebowanie dla powołanych do ćwiczeń urlopników, rezerwistów, rezerwistów zastępnych i obrony krajowej.
3. Zapotrzebowanie dla przemarszów według punktu IV. zeszytu warunkowego lit. C, c,
4. W stacyi w Bielsku i w Cieszynie oprócz tego zapotrzebowanie dla koncentracyi wojsk odnośnie do punktu III. zeszytu warunkowego.

*) Die offerenten für Brot in der Station Bisenz haben im Offerte anzugeben, um welchen Backlohn sie gewillt sind, die Erzeugung des Brotes aus ärarischen Mehle zu übernehmen. Es können auch Offerte für die Übernahme der bürgerlichen Verbackung in dieser Station allein eingebracht werden.

*) Dzierżawcy na chleb dla stacyi w Brzeńcu podadzą w swojej ofercie jak wielkie wynagrodzenie za pieczywo chleba z mąki rządowej żądają. Dla tej stacyi można wnieść ofertę na pieczywo z mąki własnej.

Besondere Bestimmungen.

1. Zur Verhandlung werden nur schriftliche Anbote (Offerte) angenommen. Jeder der Verhandlungskommission nicht hinlänglich bekannte Unternehmer hat über seine Fähigkeit und das Ausreichen seines Vermögens zur Übernahme des von ihm angestrebten Arendierungsgeschäftes ein nicht über zwei Monate altes Solidităts- und Leistungsfähigkeitszeugnis beizubringen.

Zur Ausstellung solcher Zeugnisse sind rücksichtlich aller im Handelsregister protokollierten Firmen die Handels- und Gewerbekammern, in deren Bezirken die Firmen ihre Niederlassung haben, berufen. Für Geschäftsleute, die keine protokollierte Firmen führen, fertigen die nach dem Wohnorte zuständigen politischen Behörden erster Instanz (k. k. Bezirkshauptmannschaften) die Zeugnisse aus.

Behufs Erlangung des Soliditäts- und Leistungsfähigkeitszeugnisses haben die Parteien bei ihrer Handels- und Gewerbekammer, beziehungsweise bei der zuständigen politischen Behorde unter Anschluss einer 1 K. Stempelmarke ein Gesuch beizubringen, in welchem der Zweck, für den das Zeugnis benötigt wird, durch genaue und detaillierte Anführung des angestrebten Arendierungsgeschäftes anzugeben ist.

Im Gesuche ist auch der Tag der Verhandlung anzugeben, und es ist weiters die Bitte zu stellen, dass das erbetene Zeugnis unter separatem Verschluss jenem Militärverpflegsmagazine übergeben, resp. übersendet werde, in dessem Amtslokale die Verhandlung abgehalten wird.

Über solch' ein Gesuch wird dem Bittsteller von der Handels- und Gewerbekammer bzw. von der politischen Behörde ein Bescheid ausgestellt, der dahin lautet, dass das angesuchte Soliditäts- und Leistungsfähigkeitszeugnis auf ämtlichem Wege an die vom Gesuchsteller bezeichnete Behörde geleitet werden wird, und es ist dieser Bescheid dem Offerte beizulegen. Es ist Pflicht des Offerenten die Absendung des Zeugnisses derart rechtzeitig einzuleiten, dass letzteres zuverlässig an dem, der Verhandlung vorangehenden Tage bei der mit der Durchführung der Verhandlung betrauten Behörde einlangen könne.

Die Folgen einer etwaigen Verspätung trägt in allen Fällen der Offerent.

2. Die Offerte haben an dem zur Verhandlung für die betreffende Station angesetzten Tage längstens bis 10 Uhr Vormittags bei der Verhandlungskommission einzulangen. Offerte jeder Art, welche mit Namen und Komp. gefertigt sind, können nur dann berücksichtigt werden, wenn namentlich angegeben ist, wer als Kompagnon gemeint sei.

Offerte mit kürzeren als 14 tägigen Annahmefristen werden in der Regel nicht berücksichtigt, mit kürzeren als 8 tägigen Impegnos aber unbedingt abgewiesen.

Offerte, welche den verlautbarten beziehungsweise vorgeschriebenen Bedingungen nicht entsprechen, ferner nachträglich einlangende oder telegraphische Offerte, werden absolut nicht berücksichtigt.

Die diesmal einlangenden Offerte werden ausschliesslich von der Korpsintendanz behandelt, eventuell genehmigt.

Es ist somit die direkte Vorlage von Offerten, Erklärungen etz. an das k. und k. Reichskriegsministerium — als ganz zwecklos — umsomehr zu unterlassen, als derlei Einsendungen, infolge des mit ihrer Weiterleitung an die Korpsintendanz verbundenen Zeitverlustes, bei der betreffenden Verhandlung in der Regel nicht weiter berücksichtigt werden könnten.

Poszczególne postanowienia.

1. Do rozprawy przyjęte będą tylko pisemne oferty. Przedsiębiorca komisyi rozpraw dokładnie nieznany, dołączy świadectwo swej rzetelności i możności dostawy na dzierżawę, o którą się ubiega, datowane nie później jak dwa miesiące od daty niniejszego ogłoszenia.

Do wystawienia takich świadectw, w rejestrze handlowym protokołowanych firm, są upoważnione Izby handlowo-przemysłowe, w których okręgu firmy mają swoją siedzibę. Osobom trudniącym się interesami handlowo-przemysłowymi, a nie mającym protokołowanej firmy, wystawią świadectwa te przynależne do miejsca zamieszkania władze polityczne pierwszej instancyi (c. k. Starostwo powiatowe).

Aby rzeczone świadectwo rzetelności i możności dostawy otrzymać, wniosą strony do swoich Izb handlowych i przemysłowych, a względnie do politycznej władzy powiatowej przy załączeniu marki stemplowej na 1 koronę podanie, w którem ma być podany cel, na jakie ono potrzebne a to przez dokładne wymienienie rzeczy wydzierżawić się mającej.

W podaniu ma być wymieniony dzień rozprawy z prośbą, aby świadectwo to do tego magazynu prowiantowego w osobnej kopercie przesłane było, w którym na ten artykuł rozprawa się odbywa.

Na podanie takie wyda proszącemu Izba handlowa i przemysłowa a względnie polityczna władza powiatowa rezolucyę, opiewającą, że żądane świadectwo w drodze urzędowej do władzy przez podającego wskazanej, przesłanem zostanie, a rezolucyę tę należy dołączyć do oferty. Jest zatem rzeczą oferenta postarać się o przesłanie w swoim czasie tego świadectwa i żeby ono najpewniej na dzień przed rozprawą do urzędu rozprawę przeprowadzającego nadeszło.

Następstwa za opóźnione przesłanie ponosi oferent.

2. Oferty mają być oddane komisyi rozpraw w dniu przeznaczonym do rozprawy dla dotyczącej stacyi najpóźniej do godziny 10. przed południem. Oferty imieniem i spółka podpisane, wówczas uwzględnione będą, jeżeli imiennie podanem zostanie, którą osobę za spólnika uważać należy.

Oferty z krótszym, aniżeli 14-dniowym terminem przyjęcia nie będą uwzględniane z reguły, z terminem krótszym, aniżeli 8-dniowym, będą natomiast bezwarunkowo odrzucone.

Oferty warunkom ogłoszonym, względnie przepisanym nieodpowiadające, następnie oferty później, albo w drodze telegraficznej nadeszłe, będą bezwarunkowo nieuwzględniane.

Oferty w ten sposób nadeszłe będą wyłącznie przez intendanturę korpusu rozpatrywane, ewentualnie przyjęte.

Dlatego też nie należy przesyłać ofert, zobowiązań etc. wprost do c. i k. Ministeryum wojny, albowiem jest to bezcelowem — tembardziej, ile że przy podobnych przesyłkach, strata czasu, wynikła z dalszej przesyłki do Intendantury korpusu — nie może być z reguły przy dotyczącej rozprawie uwzględniona.

Offert-Korrekturen sind thunlichst zu vermeiden. Kommen aber solche im Offerte dennoch vor, so ist denselben stets die Namensfertigung des Offerenten beizusetzen.

Sollte in einem Offerte der Preisansatz in Ziffern von jenem in Buchstaben differieren, so wird der Ansatz in Buchstaben als der richtige angesehen.

Die Haftung des Offerenten für sein Anbot erlischt durch etwaige Verhandlungen der Militärbehörde wegen Änderung seines Offertes vor dessen Genehmigung nicht.

3. Die Offerenten verzichten bezüglich der Erklärung der Heeres-Verwaltung über die Annahme ihres Offertes auf die Einhaltung der im § 862 des a. b. G. B., dann in den Artikeln 318 und 319 des österr. Handels-Gesetzes für die Erklärung der Annahme eines Versprechens oder Anbotes festgesetzten Fristen.

4. Das Vadium muss im Offerte genau spezifizirt sein, dasselbe beträgt 5% der Verdienstsumme der offerierten Artikel. Gemeinden, Produzenten und landwirtschaftliche Korporationen sind rücksichtlich jener Leistungen, welche sie mit ihren eigenen Kräften, beziehungsweise eigenen Erzeugnissen zu bewirken im Stande sind, vom Vadium und Kautionserlage befreit.

5. Brot und Hafer ist fünftägig, im vorhinein im Abgabsorte unmittelbar an die Fassungsberechtigten abzugeben.

6. Die Depots der Arendatoren dürfen nicht weiter als 1·9 km. von den Militär-Unterkünften entfernt sein ansonsten, falls die Entfernung 1·9 km. übersteigt, der Arendator die Zufuhr von Brot und Hafer kostenlos zu besorgen hat; eine Ausnahme besteht in der Station M. Weisskirchen, wo der Bedarf an Brot der Kavalleriekadettenschule fassungsweise in das Schulgebäude auch bei Entfernung der Depots unter 1·9 km. zuzuführen ist. Es steht den Offerenten frei den Fuhrlohn in den Offertpreis der Artikel einzubeziehen, oder für die Zufuhr einen separaten Preis zu bedingen. Wird im Offerte kein Fuhrlohn bedungen, so wird angenommen, dass derselbe im Offertpreise mit inbegriffen ist.

Die Fahrmittel sind stets in genügender Anzahl beizustellen, damit die Fassung keinesfalls länger als einen Nachmittag in Anspruch nimmt.

Wenn Anstände in dieser Richtung vorkommen, so werden dieselben durch eine Lokalkommission erhoben, und vom Kommissionspräses, die sofortige Aufnahme der unbedingt erforderlichen Fuhrwerke auf Kosten und Gefahr des Arendators der Lokalkommission in Vorschlag gebracht.

7. Haferarendatoren, welche den Bedarf für mindestens eine Eskadron abgeben, müssen eine Windfruchtreuter, ein Halbhektolitermass mit Streichbrett, dann eine kleine Schalwage sammt Gewichten besitzen.

8. In den Stationen Teschen, M. Weisskirchen, Prerau, Bielitz und Neu-Sandec muss der Reservevorrath an Backmehl, in den Stationen Teschen, M. Weisskirchen, Prerau, Bielitz, Neu-Sandec, Wadowice und Niepołomice der Reservevorrath an Hafer in der Höhe des zweimonatlichen kurrenten Bedarfes, in allen übrigen Stationen in der Höhe des einmonatlichen kurrenten Bedarfes unterhalten werden.

Wenn die Unterhaltung des Reservevorrates in irgend einer anderen als der Abgabsstation bedungen wird, was nur ausnahmsweise zugestanden werden könnte, so muss sich der Offerent in seinem Anbote ausdrücklich verpflichten, die Kosten für fallweise Visitierungen dieses Vorrates aus Eigenen zu tragen und ferner, den gesammten Reservevorrat — über Aufforderung — binnen 48 Stunden in der Abgabsstation zur Verfügung zu stellen.

9. Es wird ausdrücklich bedungen, dass es der Heeresverwaltung freisteht, die Reservevorräte der einen Station zur Abgabe in welch' immer beliebigen anderen Station beizuziehen.

10. Die näheren Bedingnisse können bei den Militärverpflegs(filial)magazinen in Krakau, Tarnów, Olmütz, Troppau und Bochnia eingesehen werden, woselbst das für die Verhandlung eigens vorbereitete Bedingnisheft vom 1. Oktober 1905 erliegt.

Bei den genannten Verpflegsmagazinen können auch die vorgeschriebenen Bedingnishefte gegen Erlag von 56 Heller, ferner vorgedruckte Blankette zu Offerten unentgeltlich bezogen werden, worauf die Unternehmer um so mehr aufmerksam gemacht werden, als jedes Offert unbedingt nach dem unten beigefügten Formulare verfasst sein muss.

11. Jeder Offerent ist an die Einhaltung der in diesem Bedingnishefte enthaltenen Bedingungen schon mit der Einbringung des Offertes gebunden, und hat im Offerte ausdrücklich zu erklären, dass er sich den Bedingungen der Arendierungsbedingnisheftes unterwirft.

Krakau, am 1. Oktober 1905.

Von der k. u. k. Intendanz des 1. Korps.

Należy unikać ile możności wszelkich poprawek w ofercie. Jeżeli jednak mimo to takowe zachodzą, to należy dodać do nich zawsze podpis oferenta. W razie różnicy cen oznaczonyah w ofercie liczbami i literami, uważane będą za ważne te, które oznaczone są literami.

Obowiązek oferenta do wniosku jego nie ustaje i wtedy, jeżeli władza wojskowa o odmianę oferty jego przed jej potwierdzeniem z nim się jeszcze umawia.

3. Oferenci muszą się zrzec zachowania ustanowionych terminów ze strony zarządu wojskowego co do przyjęcia ich ofert, jak to oznacza w § 862 kodeksu cywilnego i artykułach 318 i 319 kodeksu handlowego względem oświadczenia przyjęcia jakiego przyrzeczenia lub oferty.

4. Wadyum musi być w ofercie dokładnie wyszczególnione, i ma wynosić 5% sumy oferowanej. Gminy, producenci i stowarzyszenia gospodarcze uwolnione są od złożenia wadium i kaucyi od tych dostaw, które własnemi siłami a względnie z własnej produkcyi dostarczyć są w stanie.

5. Chleb i owies ma być co 5 dni naprzód w miejscu odbiorczem bezpośrednio uprawnionym oddawany.

6. Składy dzierżawców nie mogą być nad 1·9 km. od budynków wojskowych oddalone, gdyby jednak odległość takowych nad 1·9 km. wynosiła, dzierżawca dowóz chleba i owsa swoim kosztem uskutecznić ma; wyjątek stanowi w stacyi Hranicach, gdzie potrzebna ilość chleba i owsa dla kadeckiej szkoły kawaleryi na każdy termin poboru do budynku tejże odstawioną być ma i przy odległości niżej 1·9 km. Wolno oferentowi cenę przewozu w cenie oferowanej za artykuł umieścić, lub też za przewóz osobną cenę podać. Jeżeli w ofercie nie będzie zamieszczoną cena za przewóz, to się przyjmie że ta w cenie oferowanej się mieści.

Aby odbiór nie trwał dłużej nad jedno popołudnie należy podwody w dostatecznej dostawić ilości.

Gdyby jednak w tym względzie powstały jakie nieprawidłowości, takowe zostaną przez lokalną komisyę usunięte, a przewodniczący komisyi tejże podwody na koszt i niebezpieczeństwo dzierżawcy dostarczy.

7. Dzierżawcy owsa, dający potrzebną ilość najmniej dla jednego szwadronu muszą mieć młynek do czyszczenia zboża, miarę pół hektolitrową ze strychulcem i małą wagę z ciężarkami.

8. Rezerwowy zapas mąki na chleb ma być w stacyach w Cieszynie, Mor. Hranicy, w Przerowie, w Bielsku i w Nowym Sączu, zaś w M. Hranicy, w Przerowie, w Bielsku, w Nowym Sączu, w Wadowicach, w Cieszynie i Niepołomicach zapas owsa w trzechmiesięcznej, w innych stacyach w jednomiesięcznej ilości otrzymywany.

Jeżeli zapas rezerwowy ma być złożony nie w stacyi oddawczej, lecz w którejkolwiek bądź innej — co tylko warunkowo przyznanem być może — wówczas musi się oferent w ofercie swej wyraźnie zobowiązać do ponoszenia kosztów komisyjnego badania od czasu do czasu, a następnie cały zapas rezerwowy — na żądanie — oddać w przeciągu 48 godzin w stacyi oddawczej, do dyspozycyi.

9. Wyraźnie się zastrzega, że zarząd wojskowy pozostawia sobie do woli ściąganie zapasów rezerwowych jednej stacyi, do oddania którejkolwiek innej stacyi.

10. Wszelkie bliższe warunki mogą być przejrzane w kancelaryi magazynu (filialnego) potrzeb wojskowych w Krakowie, Tarnowie, Ołomuńcu, Bochni i Opawie, gdzie się także znajduje wypracowany zeszyt warunkowy z daty 1. października 1905 roku.

W wymienionych magazynach prowiantowych mogą być także wydane przepisane zeszyty warunkowe za złożeniem 56 halerzy, następnie blankiety drukowane na oferty bezpłatnie, na co tem bardziej zwraca się uwagę przedsiębiorców, że każda oferta musi być bezwarunkowo według poniżej umieszczonego formularza ułożona.

11. Każdy oferent jest już z dniem odesłania oferty zobowiązany dotrzymać warunków podanych w zeszycie warunkowym i ma wyraźnie w ofercie nadmienić, że poddaje się bezwarunkowo warunkom w zeszycie dzierżawnym wymienionym.

Kraków, dnia 1. października 1905.

Z c. i k. intendantury 1-go korpusu.

Offerts-Formulare.

1 Kronen Stempel

OFFERT.

Ich Gefertigter erkläre hiemit infolge Kundmachung Nr. 5496 vom 1. Oktober 1905 für die Arendierungsstation . . . .
1 Portion Brot á 840 Gramm . . . . . h. sage! . . . . Heller,
1 Portion Hafer á 4200 Gramm zu . . h. sage! . . . . Heller,
auf die Zeit vom 1. Jänner 1906 bis Ende Dezember 1906 abgeben, die Durchmarschverpflegung nach dem Punkten C—c . . . . des Artikels IV. des Arendierungsbedingnisheftes besorgen und für dieses Offert mit dem beiligenden Vadium von . . . . K. bestehend . . . . sowie mit meinem gesammten beweglichen und unbeweglichen Vermögen haften zu wollen.

Ferner verpflichte ich mich, im Falle als ich Esteher bleiben sollte, längstens binnen 14 Tagen nach hiervon erhaltener ämtlicher Verständigung das Vadium auf die 10 prozentige nach dem genehmigten Preise zu berechnende Kaution zu ergänzen, und räume, wenn ich dieses unterliesse, der Heeresverwaltung das Recht ein, diese Ergänzung selbst durch Rückbehalt des Arendierungsverdienstes durchzuführen. Ich erkläre, dass ich mich den Bedingungen des Arendierungsbedingnisheftes de dato 1. Oktober 1905 unterwerfe.

Laut anruhenden Bescheides der (des) . . . . zu . . . . wird mein Soliditäts- und Leistungsfähigkeitszeugnis direkt dem k. u. k. Militärverpflegsmagazine in . . . . übermittelt werden.

. . . . am . . . . ten . . . . 1905.

Unterschrift (Vor- und Zuname) des Offerenten (bei Angabe der Beschäftigung desselben).
wohnhaft in . . . .

Das Offert ist zu siegeln und auf der Aussenseite des Kuverts beizufügen:
Offert infolge Kundmachung vom 1. Oktober 1905 zu der Verhandlung am . . . . ten Oktober 1905.

G. Zl. E. 907/5 (7) [7972 3—3]

Am 10. November 1905 Vormittags 10 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 5 in Milówka die Versteigerung einer durch die Feuerbrunst beschädigten einstöckigen Fabriksrealität namentlich einer gewesenen Holzstoff und Pappenfabrik G. E. H. 457 in Rajcza I. bestehend aus Bauparzellen Cat. Nr. 672, 673, 674, 675, 676, 677, 678, 679 u. 1099/1 von 1551□° und Grundparzellen 1097/3, 1099/8 u. 10304 6 von 1117□° Flächenmass, sammt Zubehör, bestehend aus Wasseranlagen, Wasserturbinen, Dampfkessel Kochar, einschliesslich mit dem Wasserrechte und Dienstbarkeit der Wegebenützung und der Wasserleitung auf fremden Parzellen statt.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft ist auf 29.273 Kr., das Zubehör auf 25.472 Kr. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 36.496 Kr. 68 hl., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs Hypothekenauszug, Catasterauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 5, während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind, oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirksgericht, Abtheilung III.
Milówka, am 3. Oktober 1905.

L. 13887/05 [7994 2—3]

Ogłoszenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do wiadomości, że odbędzie się w dniu 27. października 1905 między godz. 8 a 12 przed południem w kancelaryi Urzędu gminnego w Zatorze rozprawa względem zawarcia solidarnej ugody co do prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu poborowym „Zator“ na rok 1906 a warunkowo tj. z prawem wypowiedzenia na lata 1907 i 1908 lub też bezwarunkowo na powyższy trzech letni okres czasu.

Jako cenę ugodową na ten przedmiot ustanawia się roczną kwotę 3657 trzy tysiące sześćset pięćdziesiąt siedm koron.

Do rozprawy przystąpić musi przeważna część przedsiębiorców co do ilości głów i rozmiaru przedsiębiorstwa podlegającego opłacie podatku konsumcyjnego od mięsa w pomienionym okręgu poborowym.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Wadowice, dnia 6. października 1905.

L. cz E. 1340/3 (55) [8002]

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Dukli, odbędzie się dnia 22. listopada 1905 o 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Dukli, ponowna licytacya (relicytacya) całej realności lwh. 285 ks gr. gm. kat. Dukla Atanazego Karpinca i Ludwiki z Lucôw Karpincowej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na łączną kwotę 6030 kor. (sześć tysięcy trzydzieści koron).

Najniższa cena wynosi 3415 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne zatwierdzone tus. uchwałą z d. 29. stycznia 1904 E. 1340 3 (13) i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dukla, dnia 22. września 1905.

do L. 15.579/905. [7991 1—3]

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem zabezpieczenia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w niżej wymienionych okręgach dzierżawnych odbędzie się publiczna ustna licytacya z dopuszczeniem ofert pisemnych. Czas trwania dzierżawy obejmuje bezwarunkowo lata 1906, 1907 i 1908 lub też bezwarunkowo rok 1906 z milczącem przedłużeniem na dalsze dwa lata t. j. 1907 i 1908.

L. porządkowa	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Klasa taryfy	Cena wywołania rocznego czynszu		Licytacya odbędzie się w gmachu c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach od godz. 9 do 1-szej dnia
				Koron	hal.	
1	Bestwina	mięso	III.	329	—	24. października 1905
2	Kalwarya			4360	—	
3	Słemień			1023	—	
4	Wadowice			8901	—	
5	Biała			4550	—	
6	Jordanów	wino		1375	—	
7	Kalwarya			1265	—	
8	Kęty			1905	—	
9	Łodygowice			602	—	
10	Maków			1400	—	
11	Myślenice			2226	—	
12	Oświęcim			3700	—	

UWAGA: W myśl § 2 ust. kraj. z 4. lipca 1899 Dz. u. kr. Nr. 93 obowiązany jest każdy dzierżawca prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu, winnego i owocowego pobierać dodatek krajowy w wysokości 30% rządowego podatku konsumcyjnego, jak długo podatek krajowy istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30% z czynszu dzierżawnego prawa poboru podatku konsumcyjnego.

Oferty zaopatrzone w wadyum wynoszące 10% ceny wywołania wnosić należy na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego lub tegoż zastępcy w godzinach urzędowych najpóźniej do godziny 12-ej w południe dnia poprzedzającego termin licytacyi. Bliższe warunki licytacyi i wykaz miejscowości należących do tych okręgów dzierżawnych przejrzeć można w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Białej, Myślenicach, Oświęcimiu, Wadowicach i Żywcu.

Książeczki kas oszczędności, kwity kasowe na wadyum licytacyjne lub kaucye dzierżaw jeszcze nieukończonych nie będą przyjmowane ani jako wadya licytacyjne, ani jako kaucye dzierżawne.

Nadaże wniesione po ukończeniu licytacyi nie będą bezwarunkowo uwzględnione.

W razie składania kaucyi dzierżawnej w papierach wartościowych ma być dołączony w trzech egzemplarzach spis przepisany rozporządzeniem Ministerstwa skarbu z 17. lipca 1903 L. 10.067 (Nr. 111 Dz. rozp. sk.).

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 5. października 1905.

L. 20.704/5 [8020 1—3]

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Żółkwi podaje do powszechnej wiadomości, że drogą publicznej licytacyi wydzierżawione będzie prawo poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w okręgach poborowych niżej wyszczególnionych na przeciąg trzech lat 1906, 1907 i 1908 a to albo bezwarunkowo na całe trzechlecie albo warunkowo t. j. z milczącem przedłużeniem na rok drugi (1907) i trzeci (1908), o ile po roku względnie dwóch nie nastąpi wypowiedzenie w przepisanym terminie pod następującymi warunkami:

1) Licytacya ustna odbędzie się dnia 26. października 1905 o godzinie pomiędzy 9 a 12 przed południem w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Żółkwi.

2) Przyjmuje się także oferty pisemne, te jednak wniesione być mają już dnia poprzedniego przed licytacyą ustną a więc najpóźniej do dnia 25. października 1905 do godziny 1 w południe na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Żółkwi osobiście albo pocztą w opieczętowanych kopertach, na których wypisane być mają tylko data i liczba obwieszczenia licytacyi i przedmiot dzierżawy.

3) Ceny fiskalne (wywołania) pojedynczych przedmiotów dzierżawnych oraz wysokość wadyów, jakie złożone być mają do licytacyi ustnej, względnie dołączone do pisemnych ofert — wyszczególnione są w umieszczonym poniżej wykazie.

4) Dodatkowych ofert wnoszonych po zamknięciu rozprawy licytacyjnej zasadniczo nie będzie się przyjmować. Zatem tylko te pisemne lub ustne oferty będą uwzględnione, które wniesione zostaną do rozprawy licytacyjnej (a nie z wolnej ręki).

Także oferty konkretalne i wniesione telegraficznie nie będą uwzględnione.

5) Jako wadya i kaucye nie będą przyjmowane książeczki wkładkowe żadnych kas oszczędności a więc nawet i c. k. kasy oszczędności pocztowej, jeżeli zaś wadyum i kaucya złożone być mają nie w gotówce, lecz w obligacyach, w takim razie należy dostarczyć na obligacye te spisu w trzech egzemplarzach na drukach, które są do nabycia we wszystkich Nadzorach straży skarbowej tutejszego okręgu skarbowego, oraz w c. k. gł. Urzędzie podatkowym w Żółkwi.

6) W myśl postanowień ustawy z dnia 23. grudnia 1903 (Dziennik ustaw krajowych Nr. 146/903) dzierżawcy podatku konsumcyjnego od wina obowiązani będą pobierać na rzecz funduszu krajowego 30% dodatek krajowy do rządowego podatku konsumcyjnego od wina, moszczu i zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego i za prawo poboru tego dodatku uiszczać 30% od czynszu dzierżawnego, opłacanego za prawo poboru podatku rządowego. — Ewentualna zmiana tego dodatku będzie miała ten sam skutek co zmiana taryfy podatku rządowego.

L. p.	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Cena wywołania	Wadyum
			koron	koron
1	Kulików	prawo poboru podatku konsumcyjnego od mięsa	3164	316
2	Tartaków		1878	187
3	Bełzec	prawo poboru podatku konsumcyjnego od wina	25	3
4	Krystynopol		112	12
5	Kulików		120	12
6	Rawa ruska		754	76
7	Tartaków		125	13
8	Waręż		40	4
9	Żółkiew		760	76

Bliższe warunki licytacyjne mogą być w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Żółkwi tudzież w Nadzorach straży skarbowej żółkiewskiego okręgu skarbowego w zwykłych godzinach urzędowych przed licytacyą przejrzane i zostaną przy licytacyi mającym chęć dzierżawienia odczytane.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Żółkiew, 5. października 1905.

L. cz. E. 720 5 (4) [8003 2—3]

Na żądanie Abrahama Lichta, kupca w Zalesiu, odbędzie się dnia 23. października 1905 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacya całych realności objętych wyk. hip. 306 i 503 gm. Wielkopole i połowy realności objętej whl. 305 tej samej gminy.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione pierwsza na 108 kor. 17 hal., druga na 420 kor. 13 hal., trzecia na 25 hal.

Najniższa cena wynosi co do pierwszej 72 kor. 11 hal., co do drugiej 280 kor. 09 hal., co do trzeciej 16 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Janów, dnia 30. sierpnia 1905.

L. 2525/05, 2492/05. [7996 2—3]

Ogłoszenie licytacyi.

Na podstawie uchwały Rady gminnej w Mostach wielkich, zatwierdzonej przez Wydział powiatowy rozpisuje się niniejszem publiczną licytacyę na sprzedaż lasu gminnego w Mostach wielkich.

Na sprzedaż przeznaczony jest drzewostan na parcelach gr. lk. 9834/2, 9815/5, 9237, 9220 i 9221 w ilości 19.677 sosen, 4757 olch, 586 dębów i 236 drzew różnego gatunku, którego wartość szacunkowa wynosi 228.661 kor. 35 hal.

Licytacya odbędzie się dnia 6. listopada 1905 r. w biurze Wydziału powiatowego w Żółkwi.

Oferty pisemne zaopatrzone we wadyum, wynoszące 10% ceny szacunkowej można podawać w biurze Wydziału powiatowego w Żółkwi, do godziny 2-giej po południu dnia 6 listopada 1905 r., poczem nastąpi otwarcie ofert i przetarg ustny.

Oferta zawierać ma oprócz ceny kupna także oświadczenie, że oferujący zgadza się na warunki licytacyjne, które można przeglądać w kancelaryi Wydziału powiatowego w Żółkwi w godzinach urzędowych.

Z Wydziału powiatowego

Żółkiew, dnia 2. października 1905.

L. cz. E. 1549/5 (8) [8027]

Na żądanie Stefana Błaszczaka w Kiernicy, odbędzie się, dnia 31. października 1905 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Gródku, licytacya realności objętej lwh. 357 ks. gr. gm. Małkowice, Iwana Muchy własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z krzaków olszyny rosnących na pgr. lk. 839/4.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3075 kor.

Najniższa cena wynosi 2050 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być skutecznie podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gródek, dnia 29. września 1905.

L. cz. E. 1926/5 (4) [8024]

Na żądanie Wolfa i Dwojry Sassów odbędzie się dnia 19. października 1905 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27 w Tarnopolu, licytacya realności lwh. 360 ks. gr. gminy Tarnopol objętej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę jest ocenioną na kwotę 204 kor.

Najniższa cena wynosi 102 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnopol, dnia 1. września 1905.

L. 24.549/905. [8021]

Obwieszczenie licytacyi.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w okręgach dzierżawnych niżej wymienionych na przeciąg jednego roku, tj. od 1. stycznia 1906 do 31. grudnia 1906, z warunkiem zastrzeżenia milczącego przedłużenia dzierżawy na dalszy drugi i trzeci rok, lub bezwarunkowo na czas od 1. stycznia 1906 do końca grudnia 1908, rozpisuje się niniejszem publiczną licytacyę, która odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Rzeszowie dnia 30. października 1905 od godz. 9 rano do godz. 12 w południe.

L. porz.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Przedmiot	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania K	Cena wywołania h	Wadyum K	Wadyum h	Licytacya odbędzie się
1	Czudec	Podatek konsumcyjny od mięsa	III. klasa taryfy	2000	—	200	—	30. października 1905
2	Dębica			13805	—	1380	—	
3	Głogów			7932	—	794	—	
4	Radomyśl n. S.			1662	—	167	—	
5	Rudnik			4170	—	417	—	
6	Strzyżów			6215	—	622	—	
7	Ulanów			3305	—	331	—	
1	Baranów	Podatek konsumcyjny od wina	Taryfa C. ust. z 18/5 1875 Dz. u. p. Nr. 48	350	—	35	—	
2	Frysztak			361	—	37	—	
3	Rozwadów			553	90	56	—	
4	Sokołów			240	—	24	—	
5	Ulanów			140	—	14	—	

Kto chce brać udział w licytacyi ma złożyć przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w kwocie wyżej podanej.

Przyjmuje się także pisemne nadaże.

Nadaże pisemne muszą być zaopatrzone w powyższe wadyum, muszą zawierać dokładnie wyrażoną kwotę rocznego czynszu dzierżawnego, tak liczbami jakoteż słowami, muszą być ułożone według przepisanego formularza i powinny być wniesione opieczętowane do c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Rzeszowie najpóźniej do godziny 12 w południe dnia poprzedzającego ustną licytacyę.

Składający wadyum względnie kaucyę dzierżawną w obligacyach mają przedłożyć spisy tychże obligacyj w 3 egzemplarzach po myśli reskryptu Ministerstwa skarbu z dnia 17. lipca 1903 l. 10.067 dz. r. Nr. XXXVI. z 1903 r.

Dzierżawca podatku konsumcyjnego od mięsa, moszczu winnego i owocowego obowiązany jest po myśli § 2 ustawy kraj z 23. grudnia 1903 dz. u. kraj. Nr. 146 pobierać także 30% dodatku krajowego do podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i moszczu owocowego tak długo, jak długo ten dodatek krajowy istnieć będzie i uiszczać za prawo poboru tego dodatku krajowego na rzecz kraju 30% umówionego z nim czynszu dzierżawnego za dzierżawę prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego.

Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy podatkn spożywczego.

O bliższych warunkach licytacyi można się dowiedzieć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Rzeszowie w godzinach urzędowych.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Rzeszów, dnia 5. października 1905.

[8031 1—3]

Sądowa Hala aukcyjna we Lwowie ul. Jagiellońska l. 15.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12 godziny, po południu od 2 do 6 — w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacye:

Poniedziałek 16 października 1905 od 10 do 12 godz.: obuwie, towary norymbergskie i dodatki do krawieczyzny oraz papiery i blaszane naczynia.

Wtorek 17. października 1905 od 10 do 12 godz.: meble i sprzęty domowe i maszyna.

Środa 18. października 1905 od 10 do 12 godz.: meble, obrazy olejne i kosztowności.

Czwartek 19. października 1905 od 10 do 12 godz.: meble, sprzęty domowe i fortepian.

Piątek 20. października 1905 od 10 do 12 godz.: meble, towary żelazne, blaszane, różne maszyny i 11 paltów damskich.

Sobota 21. października 1905 od 4 do 8 godz.: meble, sprzęty domowe, maszyna i stare naczynia.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 8. października 1905.

L. cz. E. 1299/5 (5) [8026]

Na żądanie Mikołaja Tchira w Ługu, odbędzie się dnia 31. października 1905 o godz. 10 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya realności lwh. 104 i 106 ks. gr. gm. kat. Jasionka objętych.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione: a) realność główna z domem lwh. 104 na 1585 kor. 97 hal., b) realność stanowiąca pomiarki lwh. 106 na 206 kor. 59 hal.

Najniższa cena obu realności, które zostaną wspólnie sprzedane wynosi kwotę 1195 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Gorlice, dnia 20. września 1905.

L. cz. E. 890/5 (5) [7937]

Dnia 17. listopada 1905 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 16 sądu tutejszego, licytacya realności lwh. 1484 gm. Żołynia z przynależytościami.

Dom z przynależytościami oceniono na na 300 kor., ogród i rolę z przynależytościami na 878 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 786 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 15.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Łańcut, dnia 30. września 1905.

Upadłości.

L. cz. S. 7/1 (5) [7958 3—3]

Edykt konkursowy.

C. k. sąd krajowy w Krakowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Chaima Schenkeina, niezarejestrowanego handlarza win w Krakowie, ul. Miodowa l. 5.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu kraj. Feliksa Osadzińskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dr. Maurycego Wechslera w Krakowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 20. października 1905 o godzinie 9 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 9, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 25. listopada 1905, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 21. grudnia 1905 o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Krakowie lub w pobliżu Krakowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 6. października 1905.

Konkursa.

L. 3942 [7919 2—2]

Konkurs.

Konkurs celem obsadzenia dwóch opróżnionych posad dozorców więźni przy c. k. Zakładzie karnym dla mężczyzn w Stanisławowie upływa z dniem 10. listopada 1905 r.

C. k. Dyrekcya Zakładu karnego.

Stanisławów, 5. października 19 5.

L. 2756 905 [7956]

KONKURS.

W stacie sług c. k. Zarządów salinarnych w Galicyi i na Bukowinie opróżnioną została posada starszego dozorcy kopalni, względnie posada starszego sztajgra, ewentualnie posada sztajgra.

Pobory z temi posadami połączone są, a mianowicie:

1) z posadą starszego dozorcy kopalni płaca I. klasy t. j. rocznych 1400 kor. z prawem posunięcia po 5 względnie 10 latach do wyższych stopni t. j. 1500 i 1600 kor., z posadą starszego sztajgra, płaca II. klasy t. j. rocznych 1100 kor. i pięcioleciami 1200 i 1300 kor., z posadą sztajgra płaca III. klasy t. j. rocznych 800 kor. i pięcioleciami 900 i 1000 kor.;

2) dodatek aktywalny w unormowanych ces. rozporządzeniem z 19. sierpnia 1899 (dz. u. p. Nr. 159) § 10 procentach płacy;

3) ewentualny dodatek starszeństwa wedle § 5 wyż przytoczonego ces. rozporządzenia w rocznej kwocie 100 względnie 200 kor.;

4) ekwiwalent na ubiór służbowy rocznych 50 kor.;

5) systemizowany deputat soli;

6) upoważnienie do zakupienia dla własnego domowego użytku za pół ceny zakładowej ze składów salinarnych węgla kopalnego rocznie do wysokości 67 q;

7) bezpłatna opieka lekarska i medykamenta, wedle obowiązującego statutu;

8) służbowe pomieszkanie bezpłatnie tylko wtenczas udzielone zostanie, jeżeli jest do dyspozycyi i jeżeli przełożony c. k. Zarząd uzna za potrzebne, by dotyczący sługa mieszkał w pobliżu pewnego zakładu manipulacyjnego.

Ubiegający się o jedną z wymienionych posad, mają wnieść najdalej do 10. listopada 1905 własnoręcznie pisane podania w przepisanej drodze do podpisanego c. k. Zarządu salinarnego wykazując, że zadość uczynili obowiązkowi stawienia się do wojska, względnie służbie prezencyjnej, że władają językiem polskim i niemieckim w mowie i piśmie, że ukończyli szkołę górniczą i posiadają dokładną znajomość kopalnictwa solnego.

Należycie kwalifikowanym i certyfikowanym podficerom przysługa pierwszeństwo przed innymi kompetentami.

Od kompetenta ze służby prywatnej wymaganą będzie w razie uwzględnienia jego podania, służba na próbę przez 1 rok.

Gdyby z tej służby próbnej przełożony c. k. Zarząd nie był zadowolony, nastąpi po roku, względnie i wcześniej uwolnienie tegoż ze służby salinarnej.

C. k. Zarząd salinarny.

Wieliczka, dnia 5. października 1905.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 559 [7955 1—3]

Ogłoszenie.

Adwokat dr. Samuel Nebenzahl przesiedla się z Krakowca do Pruchnika.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Przemyśl, dnia 7. października 1905.

L. cz. C. IV. 235/5 (1) [7975]

Przeciw nieobecnemu Wasylowi Łuhowemu wniosła Parania Lajszczuk z Pniowia skargę o uznanie prawa własności do pgr. 247/2 w Pasiecznej.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 14. września 1905 o godz. 8 przed południem w biurze Nr. 6.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Markiewicz, będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nadwórna, dnia 2. września 1905.

L. cz. C. I. 234/5 (1) [8048]

Przeciw Iwanowi Semanyszyn i Iwanowi Klaczek, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czortkowie przez Teodora Semanyszyna z Słobódki dżuryńskiej pozew o uznanie i wpis prawa własności do realności objętej whl. 278 gminy Słobódka dżuryńska.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 11. października 1905 godz. 10 przed południem sala Nr. I.

Celem strzeżenia praw pozwanych, ustanawia się pana adw. dr. Moslera w Czortkowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Czortków, dnia 7. września 1905.

L. cz. C. I. 193/5 (1) [8025]

Przeciw nieobjętej masie spadkowej bł. p. Schmula Grossmana wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dobromilu przez Judę Odze i Czejwę Odze pozew o uznanie własności realności.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 20. października 1905 godz. 8 rano do tego sądu, biuro Nr. 9.

Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej bł. p Schmula Grossmana, ustanawia się p. dr. B Szamińskiego, adwokata w Dobromilu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwaną masę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona nie zostanie objęta.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dobromil, dnia 4. października 1905.

L. 146.652

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 3. do 10. października 1905.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Zaraza pyska i racic	Buczacz	Leszczańce (26 zagr. i 3 pastw.), Soroki (63 zagr. i 4 pastw.);
	Grybów	Banica (1 zagr.);
	Nowy Sącz	Krynica (4 zagr.), Mochnaczka niżna (1 zagr.);
	Turka	Ilnik (4 zagr. i 1 pastw.), Mielniczne (1 zagr. i 1 pastw), Mołdawsko (1 pastw.), Tureczki niżne 1 pastw.), Turka (1 zagr. i 1 pastw.), Wysocko wyżne (1 zagr.);
Wąglik	Jarosław	Michałówka (4 zagr.);
	Kamionka	Majdan stary (2 zagr.);
	Sokal	Waręż wieś (2 zagr.);
Nosacizna	Borszczów	Iwanie puste ob. dw. (1 zagr.), Zalesie ob. dw. (1 zagr.);
	Buczacz	Komarówka ob. dw., (Zrebówka 1 zagr.), Przewłoka ob. dw. (1 zagr.);
	Skałat	Bogdanówka ob. dw. (1 zagr.);
	Złoczów	Olesko ob. dw. (Cykow 1 zagr.);
Róża wąglikowa	Brody	Hrycowola (13 zagr.);
	Cieszanów	Brusno nowe (7 zagr.), Dąbrowa (Korniaki 9 zagr.). Krowica lasowa (Boble 3 zagr), Krowica sama (Cetynia 3 zagr.), Łukawiec (6 zagr.), Młodów (4 zagr.), Załuże (9 zagr.);
	Drohobycz	Hubenicze (3 zagr.), Horucko (6 zagr.);
	Podgórze	Buków (1 zagr.);
	Podhajce	Sosnów gm. i ob. dw. (5 zagr.);
	Rawa	Dyniska (5 zagr.), Hujcze (12 zagr), Rzeczyca (3 zagr.);
	Rudki	Milczyce (4 zagr.), Powerhów (3 zagr.);
	Sokal	Bobiatyn (1 zagr.);
	Tarnobrzeg	Grębów (10 zagr.);
	Tarnów	Glów (1 zagr.);
	Wadowice	Półwieś (9 zagr.), Sulkowice (1 zagr.);
Pomor świń	Bochnia	Drwinia (2 zagr.);
	Bohorodczany	Bitków (1 zagr.);
	Borszczów	Konstancya (1 zagr.);
	Drohobycz	Horucko (1 zagr.), Opary (1 zagr.), Wola jakóbowa (7 zagr.);
	Husiatyn	Czarnokońce małe ob. dw. (1 zagr.);
	Jarosław	Surochów (8 zagr.);
	Łańcut	Stare miasto (5 zagr.);
	Lwów	Łany (1 zagr.);
	Nadwórna	Majdan graniczny ad średni (1 zagr.);
	Przemyśl	Torki (3 zagr.);
	Rudki	Hołodówka (1 zagr.), Nowosiółki oparskie (2 zagr.), Susułów (8 zagr.);
	Sambor	Hordynia rustykalna (3 zagr.), Horodyszcze (5 zagr), Łąka rustykalna (10 zagr.), Ozimina (9 zagr.);
	Śniatyn	Ilińce (1 zagr.);
	Stanisławów	Knihinin wieś (1 zagr.);
	Stary Sambor	Błozew górna (1 zagr.), Mszaniec (6 zagr.), Terło (4 zagr.), Towarnia (1 zagr.);
	Tarnopol	Chodaczków mały (1 zagr.);
	Turka	Lipie (1 zagr.);
Wścieklizna	Bohorodczany	Krzywiec (1 zagr.);
	Kraków	Rakowice (2 zagr.);
	Łańcut	Przedmieście (1 zagr.);
	Nadwórna	Pasieczna (1 zagr.);
	Przeworsk	Budy przeworskie (1 zagr.).
	Rawa	Korczmin;
	Sokal	Bełz (1 zagr.);

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 10. października 1905.

L. cz. C. IX. 226/5 (4) [7964]

Panu Miksie Sandor kupcowi w Szepsi Szt. György (Węgry) ostatnio zamieszkałemu, ma być w sprawie Hermana Gottesmana przeciw niemu o 524 kor. 40 hal. doręczony wyrok z 20. czerwca 1905 C. IX. 226/5 (3).

Ponieważ miejsce pobytu Miksy Sandor jest nieznane, ustanawia się celem strzeżenia jego praw kuratorem adw. dr. Borala w Stanisławowie.

Tenże kurator będzie Miksę Sandora w powyższej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo tak długo zastępywać, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Stanisławów, 12. września 1905.

L. cz. Cw. 1934/5 (4) [7997]

Przeciw Maurycemu Krasuckiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi przez Chaima Thau, kupca Zabłotowie pozew o zapłatę sumy wekslowej 2000 koron.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty dnia 1. sierpnia 1905 Cw. 1934/5.

Celem strzeżenia praw Marycego Krasuckiego, ustanawia się pana W. Kaweckiego w Kołomyi kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 3. września 1905.

L. cz. E. 408/5 (4) [7931]

Nieobecnemu Franciszkowi Wojtusiakowi, synowi Jana przedtem w Sidzinie zamieszkałemu, ma być doręczona uchwała z dnia 19. sierpnia 1905 E. 408/5 (1), którą dozwolono przymusowej sprzedaży jego własnej połowy realności lwh. 335 itd. zpn. ks. gr. gm. Sidzina.

Ustanowiony celem strzeżenia praw Franciszka Wojtusiaka kuratorem p. Józef Maj, wójt w Sidzinie będzie go zastępował w rzeczonej sprawie dopokąd sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jordanów, 26. września 1905.

L. cz. C. 244/5 (1) [8028]

Przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Annie z Pajów Jaraczowej wniósł Jan Paja po Józefie z Mytarki pozew o własność i intabulacyę 8/30 części realności lwh. 106 ks. gr. gm. Mytarz.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 17. października 1905 godz. 9 rano biuro Nr. 8.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej kuratorem adwokat dr. Dybaś w Żmigrodzie, będzie pozwaną zastępować, dopóki się ona w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żmigród, dnia 21. września 1905.

L. cz. C. I. 250/5 (3) [8023]

Przeciw Andrzejowi Jąkała, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Józefa Jąkałę pozew o uznanie oświadczenia i ugody z 30. września 1904 za nieważne.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 21. października 1905 o godz. 10 rano biuro Nr. 36.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się pana dr. Afendę, adwokata w Sanoku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sanok, dnia 16. września 1905.

L. cz. Prez. 2744 18/5 [7854]

Ogłoszenie.

Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego zamianował na IV. zwyczajną z dniem 20. listopada 1905 rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy sądzie obwodowym w Tarnowie przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych radcę dworu i prezydenta sądu obwodowego Stanisława Dolińskiego, zas zastępcami wiceprezydenta dr. Władysława Zaklikę tudzież radców sądu krajowego Wojciecha Wiatra, Ludwika Rekierta i Romualda Radwańskiego.

Tarnów, 3. października 1905.

L. cz. Cm. VII. 17/5 (1) [7861]

Przeciw Ozyaszowi Dawidowi Tepperowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiona została do c. k. sądu powiatowego w Krakowie przez Towarzystwo zaliczkowe i Oszczędności „Własna Pomoc“ w Krakowie skarga mandatowa o 520 kor., na którą wydano nakaz zapłaty z 16. września 1905.

Celem strzeżenia praw kuranda, ustanawia się dr. Nichthausera, adw. w Krakowie, kuratorem z poleceniem, by praw kuranda sumiennie i gorliwie strzegł.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Kraków, dnia 16. września 1905.

L. cz. E. IX. 1278/5 (9) [7862]

Franciszce Radłowskiej zamieszkałej ostatnio w Krakowie toczącej się przed c. k. tutejszym sądem w sprawie Maryi Lipińskiej przeciw powyższej i sp. o 960 kor. zpn. ma być doręczoną uchwała z dnia 4. września 1905 l. cz. E. IX. 1278/5 (8), którą zarządzono przesłuchanie stron interesowanych na wniosek Maryi Lipińskiej, aby tejże przekazać do ściągnięcia kwoty należące się z tytułu procentów od Antoniny i Wincentego Kramarczyków.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Franciszka Radłowska przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie p. adw. dr. Henryka Schornsteina w Krakowie

Tenże kurator zastępywać będzie Franciszkę Radłowską w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział IX.

Kraków, dnia 4. września 1905.

L. cz. Praes. 2487 [7857]

Obwieszczenie.

Na czwartą zwyczajną kadencyę sądu przysięgłych w c. k. sądzie obwodowym w Wadowicach, która się rozpocznie dnia 20. listopada 1905 o godzinie w pół do 10 przed południem ustanowiony został przewodniczącym Prezydent sądu obwodowego Zygmunt Jaworski, zastępcami przewodniczącego radcy sądu krajowego Rudolf Pelz, Tadeusz Cukrowicz, Władysław Majewski, Gustaw Grüner, Izydor Reben i Jan Maryniarczyk.

C. k. Sąd obwodowy.

Wadowice, dnia 30. września 1905.

L. cz. Lh. 1063/5 [7886]

W sprawie odpisania parceli gruntowej 2405/101, z karty stanu majątkowego dóbr Filipówka Antoniego Kusznierczyka whl. 650 własnych, ma być doręczona uchwała Lh. 719/5 Leibie Rosenthalowi.

Ponieważ miejsce pobytu Leiby Rosenthala nie jest znane, ustanawia się dla niego kuratora w osobie adw. dr. Rawicza w Brzeżanach na tak długo, dopóki tenże w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Brzeżany, dnia 16. sierpnia 1905.

Firmy.

L. cz. Firm. 178/5 [7708 1—3]

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych przy firmie Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Starym Sączu stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką wpisano, że na walnem zgromadzeniu stowarzyszenia w dniu 26. marca 1905 w Starym Sączu odbytem uchwaloną została zmiana dotychczasowego statutu z daty Stary Sącz 22. października 1896 w sposób w przedłożonym odpisie uchwały walnego zgromadzenia określonym a mianowicie zmieniono § 3, ust. I. § 4. ust. ostatni § 4, §§ 8, 11, 14, 15, ust. 2 § 20 i § 27, ust. I. § 36, § 38, ust. 3 § 42, § 45, ust. I. § 45 i przekreślono ust. 2 § 46, w szczególności § 3 ma opiewać, że „Celem towarzystwa jest dostarczanie tylko członkom swoim potrzebnych im kapitałów za opłatą procentu przez dyrekcyę ustanowić się mającego“.

§ 14 zmieniono w ten sposób, ze członek nie może mieć więcej udziałów niż 40 po 50 kor.

§ 27 zmieniono w ten sposób, że członkowie dyrekcyi będą wybierani na lat 6,

w § 45 postanowiono, że ogłoszenia spółki umieszczane będą w czasopiśmie Samopomoc we Lwowie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 2. września 1905.

L. cz. Firm. 988 Stow. II. 9/6 [7768]

Ogłoszenie.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Spółka oszczędności i pożyczek w Plebanówce, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“, że na walnem zgromadzeniu członków z dnia 16. kwietnia b. r. wybrano w miejsce ustępującego Tobiasza Malinowskiego zastępcą przewodniczącego Michała Gliwę, rolnika z Plebanówki, w miejsce zaś ustępującego Ignacego Maślanki wybrano członkiem zarządu Józefa Smolańskiego, rolnika z Plebanówki.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 29. sierpnia 1905.

Doniesienia prywatne.

Radium **Jedwab** Messaline **Jedwab** Louisine **Jedwab** Taffet **Jedwab**

na bluzki, suknie we wszystkich cenach, jakoteż najnowsze czarne, białe i kolorowe jedwabie „**HENNEBERGA**“ od 60 cnt. do złr. 11·35 za metr, franco i już oclone aż do domu. — Wzory odwrotną pocztą. Fabryka jedwabiu HENNEBERG, Zurych (Zürich).

ANTONIEWICZ i SARKISIEWICZ

Lwów, ul. Hetmańska l. 6 (obok Hotelu Victoria)

Nowo otworzony magazyn galanteryjno-zabawkowy i sportowy poleca **Nowości** w galanteryi, zabawkach i przyborach do podróży, po bajecznie nizkich cenach.

Po cenach

redakcyjnych ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku dzienników lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, francuskich etc., czasopism fachowych miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych, zamówienia na klisze i rysunki do ogłoszeń, **prenumeratę na wszelkie pisma**

przyjmuje

Ajencya dzienników i ogłoszeń SOKOŁOWSKIEGO

we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9.

Kosztorysy gratis.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Chustki do nosa, Ręczniki i Scierki najtaniej tylko u

W. SEDLACZKA Lwów, Plac Kapitulny l. 3.

Stajnia

na dwa konie zaraz do wynajęcia. Ulica Zyblikiewicza 37.

Poszukuje się kupna starych mebli mahoniowych ale w dobrym stanie. Zgłoszenia pod „Meble" Biuro ogłoszeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

Winogrona deserowe

kuracyjne, słodkie (Chasselas 5 klg. kor. 2 30) wysyłam

Dr. Horváth w Szentendre

Węgry.

Wina

naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca **handel herbaty, kawy i wina**

Edmunda Riedla, Lwów.

---

5 kor. i więcej dziennego zarobku.



Towarzystwo pończoszkowych maszyn dla zajęcia domowego poszukuje pań i panów do pończoszkowej roboty na naszej maszynie. Pojedyncza i szybka robota — przez cały rok zajęcie w domu. Żadna umiejętność nie jest potrzebna do tego. Oddalenie nie przeszkadza, można łatwo sprzedać tę pracę.

Towarzystwo pończoszkowych maszyn

Thos. H. Whittick & Co., Prag,

Petersplatz 7. I. — 276.

Przeprowadzenia

pat. wozy 6 i 8 metr.

Gwarancya za całość.

52 własnych wozów meblowych patentow.

CARO i JELLINEK

Wiedeń, Schottenring 27.

Budapeszt, Arany Janos utcza 34.

Lwów, Jagiellońska 22.

Telefon 408.

Sokolnicki & Wiśniewski

Biuro elektrotechniczne

Telegr.: **Grom, Lwów.** **LWÓW** **ul. Akademicka 18.**

ZAKŁAD DLA BUDOWY URZĄDZEŃ ELEKTRYCZNYCH.

Instalacye światła elektrycznego w mieszkaniach.

Budowa całkowitych stacyj **elektrycznych.** — Przenoszenie i zastosowanie siły **elektrycznej** w przemyśle i gospodarstwach rolnych. — Wyrób własnego pomysłu aparatów i artykułów **elektrotechnicznych.** — Wyrób specyalnych artykułów dla kopalnictwa nafty.

Firma, pomimo krótkiej egzystencyi, odznaczoną została wielokrotnie dyplomami honorowemi i medalami złotemi. — Najpoważniejsze referencye. — Projekty i porady techniczne bezpłatnie.

Oddział krakowski: **Kraków,** plac Maryacki 9.

Cukiernia Krakowska

Lwów, ul Fredry,

poleca wyborne ciastka po 3 centy.

Siatkownice do kapusty,
Widły stalowe do wykopywania i nabierania buraków,
Zrywacze owoców,
Drut kolczasty do ogrodzeń,
Konewki na mleko od pół do 30 litrów,
Plomby ołowiane i cęgi do plombowania,
Latarnie gospodarcze naftowe i oliwne,
Automatyczne łapki na myszy

poleca

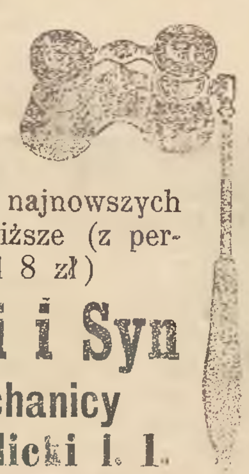
Fr. CHLADEK

handel wyrobów żelaznych i metalowych

Lwów, Rynek 45, (róg ul Grodzickich)

Ostatnie nowości

Nadszedł świeży transport najnowszych lornetek



w dużym wyborze i najnowszych wzorach. Ceny najniższe (z perłowej masy od 8 zł)

Kopernicki i Syn

optycy i mechanicy

Lwów, pl. Halicki l. 1.

Na jesień.

Dla

naszych Milutkich

Płaszczyki, Sukienki, Guńki, Serdaki, Kapuzy, Pończoszki, Kompletne

Wyprawki dla niemowląt

Bielizna dla dzieci

poleca

Magazyn i pracownia kompletnej konfekcyi dla dzieci

KAROLINY SZYDŁOWSKIEJ

Lwów, ul. Akademicka l. 14.

Ceny niskie.

Towar najlepszy.

Na zimę.

Krakowski Zakład Witraży, Oszkleń artystycznych i Fabryka mozaiki szklannej

Prof. W. Ekielski i A. Tuch

Kraków, ul. Wolska 36.

Najpiękniejszy podarek.

Tylko krótki czas!



Nigdy jeszcze nie było po tej cenie!

Ozdoba każdego pokoju! — Przy zwinięciu fabryki udało mi się nabyć tanio 8000 dywanów ściennych i 11.000 dywanów przed łóżka, tak, że jestem w możności sprzedawać wspaniały **dywan ścienny** (z chenille) po obydwóch stronach jednaki, o pięknych trwałych barwach **100 cmt. szeroki, 200 cmt. długi,** o powabnych deseniach: lew, sarny, pawie, łabędzie, jelenie, kwiaty etc. **po zł. 2·50 za zaliczką.** Szczególnie poleca się gdzie jest wilgotne mieszkanie, gdyż dywany te są grube i nie przepuszczają wilgoci. **Piękne dywaniki przed łóżka,** tylko po 70 ct. za sztukę. **Pierwszy morawski dom wysyłający towary**

JULIUSZ HOLTASCH Göding, Nr. 70, Morawa.

Setki podziękowań i obstalunków otrzymuję. — Jeśli się nie nadaje, przyjmuje się napowrót bez trudności i zwraca pieniądze.

MASZYNY do szycia i haftu **SINGERA** i inne na raty pod warunkami przystępnymi lub za gotówkę ze znacznym opustem. Za naukę szycia i haftu, opakowanie, dostawę do kolei nie liczę nic.

WŁADYSŁAW KUKAWSKI

skład maszyn do szycia

Lwów, Pasaż Mikolascha.

UWAGA. Kierowałem długie lata firmą ś. p. wuja mego Józefa Iwanickiego i innemi pierwszorzędnemi; moja więc wiedza daje odbiorcy dobrą gwarancyę za jakość maszyny.

Kukawski.

Na wszystkie

bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych.

Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

L. 6315 905. [7989 2—2]

Ogłoszenie.

Krajowy szpital powszechny we Lwowie rozpisuje licytacyę przez oferty na następujące dostawy w roku 1906:

1. Słoniny, smalcu, szynki i wyrobów masarskich około	7500 klgr.
2. Kur i kurcząt około	4400 sztuk
3. Jaj świeżych kurzych około	3200 kóp
4. a) Suszu z jarzyn (szpinak, groszek, kalarepka i kapusta włoska)	300 klgr.
b) „ z jabłek suszonych na sposób amerykański	600 „
5. Słomy okłotowej	25000 „

Do ofert na susz z jarzyn i jabłek należy dołączyć próbki. Bliższych wyjaśnień co do warunków dostawy udziela na żądanie codziennie Zarząd szpitala od godziny 11 do 12 w południe.

Oferty ostemplowane marką na 1 kor. wraz z potwierdzeniem kasy szpitalnej, że oferent złożył wadyum w wysokości 5% od całorocznej dostawy, należy wnosić do Dyrekcyi szpitala do dnia 14. października b. r. do godziny 10 z rana.

Przyjęcie ofert zależeć będzie od decyzyi Wydziału krajowego.

Do kontraktu wymaganą będzie kaucya w wysokości 10% całorocznej dostawy.

Dyrekcya krajowego szpitala powszechnego.

Lwów, dnia 7. października 1905.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.

Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.